

Dwóch fałszerzy ze Zwierzynka w areszcie

**Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe**

tygodnik Łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 35 (393) Rok VII 01.09.2009 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

III zjazd weteranów gimnazjum i liceum z lat 1945 – 1963

Pamiętajcie o swoich byłych przyjaciółach

(ŁOBEZ) Przez trzy dni byli uczniowie łobeskiego gimnazjum i liceum z lat 1945 – 1963 bawili na III już zjeździe w Łobzie.

<p>Toyota Yaris już od 39 190 zł Odlicz 22% VAT</p>  <p>Z pakietem START zyskujesz do 2 500 zł*</p>	<p>Toyota Auris już od 53 900 zł Odlicz 22% VAT</p>  <p>Z pakietem START zyskujesz do 11 000 zł*</p>	<p>Toyota Corolla już od 59 900 zł</p>  <p>Z pakietem START zyskujesz do 9 100 zł*</p>	 <p>TOYOTA</p>
<p>Toyota Nowogard MK ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard salon tel. 091 39 25 700 serwis tel. 091 39 25 702</p>		<p>nowogard mk</p>	
<p>www.toyota.pl</p>		<p>Infolinia: 0 801 20 20 20 koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora</p>	
<p>Today Tomorrow Toyota</p>			

*Cena samochodu oraz wysokość korzyści jest zależna od wersji i specyfikacji pojazdu oraz uwzględnia autoalarm o wartości 1200 zł. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyoty. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumennej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumennej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa), zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy. Podana cena może się różnić od ceny modelu (wraz z wyposażeniem) przedstawionego na fotografii. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w cyklu mieszanym (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: Toyota Yaris (od 4,1 do 5,3 l/100 km i od 109 do 125 g/km), Toyota Auris (od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 124 do 155 g/km), Toyota Corolla (od 4,6 do 6,4 l/100 km i od 122 do 150 g/km). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

Dwa złote medale
lekkoatletów
„Olimpu”

Juniorzy
Światowida
wrócili
z brązem

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyno tel. 601 301 602

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

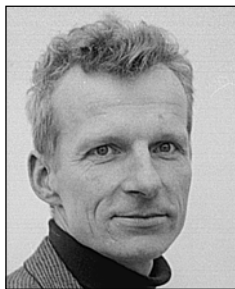
ul. Górną 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940
TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

<p>ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW</p> <ul style="list-style-type: none"> • bezpłatne złomowanie samochodów • wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu • posiadamy własny transport <p>Tel. 604 790 118</p> <p>Śludwia koło Plotów Tel. 091 38 51 778</p>	<p>Sprzedaż części używanych</p> <p>Tel. 601 579 590</p>
---	--

**NAUKA PŁYWANIA
DZIECI, MŁODZIEŻ, DOROŚLI**

Nauczanie podstaw i doskonalenie umiejętności pływackich. Zajęcia w grupach i indywidualne na pływalni Parku Wodnego "RELAX" w Świdwinie.

ZAPISY NA KOLEJNY SEMESTR - szczegóły na stronie
www.akademiaanimus.pl **Początek zajęć - 28.09.2009**
Kontakt: tel. 600 884 310, e-mail: albertfr@wp.pl



Kazimierz Rynkiewicz

Trzeba uczyć się, pracować i pamiętać

Prawdę mówiąc już trochę zmęczyło mnie to medialne gardłowanie z Rosjanami i Niemcami na tematy historyczne, bo wiele w tym naiwności i głupoty połączonej z zacietrzewieniem. Naiwnością jest spieranie się o fakty na temat paktu Ribbentrop – Mołotow i napaści Sowieców na Polskę 17 września 1939 roku, gdy od dawna na temat paktu są dostępne dokumenty, a o napaści mogą poświadczyć tysiące żyjących jesz-

cze świadków tamtych wydarzeń. Wystarczyłoby ich po prostu zaprosić do telewizji lub radia i zapytać. Ci co pamiętają najazd bolszewików, przy okazji opowiedzieliby Rosjanom o syberyjskich łagrach, pracy w kopalniach, śmierci setek tysięcy Polaków na nieludzkiej ziemi. Tym przede wszystkim była wojna, a nie tylko naruszeniem naszej granicy wschodniej. Była wyrokiem na ludziach, najczęściej niewinnych, choćby kobietach i dzieciach. I to na sumieniu mają zarówno Niemcy, jak i Rosjanie.

Wojna jest zrozumiała, o ile możemy ją zrozumieć, w granicach ustalonych zasad. Żołnierz walczył z żołnierzem i ktoś ginie. Gdy morduje się

kobiety i dzieci, wywozi ludzi transportami, pali wsie i burzy miasta, wojna zamienia się w ludobójstwo. I o tym mówmy, tocząc spory z naszymi sąsiadami.

Zacietrzewienie wynika chyba z tego, że nie jesteśmy pewni swoich racji. To problem dla nauczycieli – czego uczą dzieci w szkołach. Zapewne częściej myślą o pozyskaniu dotacji unijnych na realizację jakichś bzdurnych tematów (integracja, reintegracja i co tam tylko może być, byle by było z przedrostkiem euro), niż rzetelnie uczą. Byrzetelnie uczyć, trzeba uczyć się samemu. Najlepiej od rodziców lub starszych pokoleń, czyli świadków. Odkrywanie dzisiaj prawd, oczywistych dla

naszych rodziców lub dziadków, świadczy o jakimś wtórnym analfabetyzmie Polaków, którzy bardzo szybko wszystko zapominają. Już zapomniano o komunie, Solidarności, stanie wojennym, okrągłym stole, rządach i nierządach, więc co tu mówić o wojnie. Ci, co docierają do dokumentów i relacji, publikują je w niszowych magazynach, które czyta garstka. I ta garstka, to nie są nauczyciele. Po co zacietrzewiać się z okazji, gdy w szkołach zmniejsza się godziny historii i zwiększa nacisk na przystosowanie absolwentów do rynku, a nie na samodzielność w myśleniu. Okazja minie i znowu zapomnimy, o co nam chodziło. Nie czekając na okazje trzeba słuchać świadków, wertować dokumenty, czytać, rozmawiać i wykonywać swoją codzienną żmudną pracę nad Polską, by nie być zaskoczonym, że ona taka nam nieznaną, że inni mówią nam o czymś, co powinniśmy wiedzieć sami już dawno.

No to se pograją i poplażują

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego przeznaczył 40 tys. zł ze swojego budżetu na organizację „Mistrzostw Polski w piłce nożnej Urzędów Marszałkowskich”.

W imprezie ma wziąć udział kilkuset uczestników reprezentujących 14 urzędów marszałkowskich w Polsce. Areną zmagani sportowych będzie nadmorskie Niechorze. Turniej odbędzie się w dniach 10 – 13 września br. Zarząd Województwa się cieszy, bo mistrzostwa mają być „znakomitą okazją do promocji” naszego województwa.

Nie bardzo rozumiemy tę uciechę, bo morze promuje się samo i za darmo. Normalnie to obywatel jedzie nad morze i sam płaci za swój pobyt. Urzędnicy wpadli na pomysł, jak spędzić wakacje na koszt podatników, bo przecież są biedni. Zapewne dostaną delegacje i w ramach promocji swoich województw pograją się w piłeczkę, powylegują się na plaży i

wrócą do pracy opaleni. Za komuny było powiedzenie, że rząd się sam wyżywi. Niedaleko odeszliśmy od tamtych czasów, jeżeli urzędnicy bez żadnego zahamowania sięgają po nasze pieniądze, by się zabawić, i jeszcze tym się chwalą. Niejeden klub piłkarski w małej miejscowości chciałby mieć te pieniądze, które pozwoliłyby dzieciakom uprawiać sport przez cały rok. Panowie i panie z PO – czy już naprawdę w naszym województwie nie ma nic innego do zrobienia? KAR

Dlaczego w Radowie Małym nic się nie dzieje?

Piszę do gazety, gdyż chciałbym, aby w Radowie Małym coś się zmieniło. Jednym z problemów gminy Radowo Małe jest brak rozrywki. Dlaczego? Czy brakuje na to funduszy? Może warto by było porozmawiać z wójtem gminy, który tuż przy swojej posesji robi drogę z kostki, a co roku między blokami osiedlowymi robiona jest droga betonowa, która co roku po odnowieniu wygląda jeszcze gorzej, są dziury, jest niebezpiecznie, a między dziurami znajduje się nawet próg zwalniający, ale czy potrzebny, skoro same dziury spowodują jazdę. Wracając do tematu rozrywki w Radowie Małym - że jej brakuje, to każdy wie, wystarczy przejść się wieczorem po Radowie; młodzież przesiaduje

na dwóch przystankach, na targowisku, na ławkach pod gminą, na boisku. Jedynym zajęciem wieczorem dla młodzieży jest dłubanie słonecznika. Rodzi się pytanie - dlaczego w innych miejscowościach, nawet mniejszych, organizowane są festyny i zabawy (Karpowice, Gostomin, Orle, Żelkowo).

Skoro wójt nic nie potrafi organizować, to może niech zajmie się tym sołtys, jak w innych

miejscowościach. Dla mnie tłumaczenie, że nie ma finansów na zrobienie imprezy, bądź nie jest ujęta w budżecie, nie jest wytłumaczeniem, ponieważ na te cele można pozyskać sponsorów, bądź za udział w imprezie można by było wprowadzić drobne opłaty za wstęp, np. za 3 zł. Myślę że wiele osób byłoby zainteresowanych, a pieniądze pokryłyby wszystkie koszty związane z imprezą.

Jedyną imprezą zorganizowaną w Radowie Małym od bardzo dawna będą dożynki powiatowe, organizowane oczywiście nie przez władze gminy Radowo Małe.

Na koniec chciałbym zadać pytanie - co ma robić młodzież w czasie wakacji i nie tylko wieczorami, bo nie oszukujmy się, każdy był młody i potrzebował rozrywki. Świetlica jest bardzo krótko otwarta, nic się tam nie dzieje i brak osoby, która by zorganizowała czas i zabawę dla młodych ludzi. Dlaczego w innych wioskach sołtysi organizują nawet bezpłatne lekcje angielskiego 2 razy w tygodniu? Dlaczego sołtys nie wyprawi dnia dziecka, nie zrobi paczek dla najmłodszych dzieci? Czy mieszkańcy Radowa Małego doczekają się w końcu własnej imprezy, festynu?

Czytelnik



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730.

Dwóch fałszerzy ze Zwierzynka w areszcie

Mogą dostać pięć lat za dwie podrobione stówy

W dniu 27 sierpnia br. Sąd Rejonowy w Łobzie zastosował, na wniosek Prokuratury Rejonowej w Łobzie, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, dla dwóch mieszkańców Zwierzynka, w gminie Węgorzyno, Krzysztofa K. i Jacka D., którzy sfalszowali banknoty polskie.

Przypomnijmy, że do zdarzenia doszło pod koniec lipca br. w gminie Węgorzyno, gdzie w jednym ze sklepów 33 letni mężczyzna usiłował zapłacić sfalszowanymi banknotami o nominale 100 zł. Sprzedawczynie ze sklepu zorientowała się, że banknoty nie są prawdziwe i o powyższym fakcie zawiadomiła Policję.

- Mężczyźni działali z premedytacją, bo uznali, że uda im się oszukać starszą kobietę, która sprzedawała w sklepie. Ona się na to nie nabrała. Pierwszy banknot przyjęła, bo mężczyzna zrobił zakupy. Przy drugim powiadomiła policję. - mówi szefowa prokuratury łobeskiej Klaudia Karpińska-Gesikiewicz.

Policjanci ustalili, że tego samego dnia, 38 letni mieszkaniec gminy Węgorzyno przerobił banknoty przy pomocy aparatu fotograficznego, a wykonane zdjęcia przeniósł na twardy dysk komputera i wydrukował je na drukarce laserowej.

Za podrabianie banknotów grozi

od 5 do 25 lat pozbawienia wolności. Do tego jeden z mężczyzn ma zarzut wprowadzania podrobionych banknotów do obrotu. Sprawy za tego typu czyny rozpoznaje Sąd Okręgowy, w tym przypadku w Szczecinie.

- To jedno z nielicznych przestępstw, do którego nawet przygotowywanie się jest karalne. - dodaje prokurator Karpińska-Gesikiewicz.

Jak widać, panowie chyba nie zdawali sobie sprawy, co robią. Drukowanie banknotów z komputera jest dziecinnie proste i wręcz może

wydać się dobrą zabawą, ale nikt tego robi. Tym bardziej chyba do głowy mało komu by przyszło, by tak podrobione banknoty wprowadzać do obiegu, bo przecież różnica jest zbyt widoczna. Co mężczyznom „strzeliło” do głów? Ta „zabawa” okaże się dla nich bardzo kosztowna. Na pocieszenie mogą dodać, że sąd może, zważywszy na okoliczności przestępstwa, w trybie nadzwyczajnym złagodzić karę. I tylko na to mogą liczyć nasi dwaj mieszkańcy.

KAR



Dziękujemy

Dyrekcja i wychowankowie Domu Dziecka w Łobzie składają podziękowania za przekazane prezenty oraz życzą wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia Państwu: Ewie i Jarosławowi Błyszkom, Alinie i Władysławowi Barańskim, Elwirze i Radosławowi Królikowskim, Annie i Krzysztofowi Paczyńskim.

**KOSTKA
GRANITOWA**
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

**Usługi
Remontowo
Budowlane**
♣ Fachowość ♣ Doświadczenie
♣ Solidność ♣ Gwarancja
Wawrzyniec Lubert
Tel. 886 617 517

**Gabinet
Kosmetyczny**

Rok założenia
1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

**SERWIS
KLIMATYZACJI**
w samochodach
osobowych i ciężarowych,
ciągnikach rolniczych,
kombajnach
NA MIEJSCU U KLIENTA
tel. 502 770 750

WIERCENIE
studni głębinowych
i otworów
pod pompy ciepła
tel. 695 100 700

LOMBARD-KOMIS DEBECIK
Łobez
Kościelna 6F
tel. 0 609 918 787
www.debecik.eu

- pożyczki pod zastaw od 0,3 %
- skup i sprzedaż złota
- AGD/RTV
- automaty do gier
- telefony i akcesoria GSM
- naprawa telefonów komórkowych po zalaniu i upadku, SIM-LOCKI
- doładowania

**RATY
LUKAS**

USŁUGI POGRZEBOWE
Rok zał. 1991
Jerzy Furmańczyk
**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM
W ŁOBZIE**
tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu



Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Szczecinie
Wydział Przedsiębiorczości w Gryficach

**Zaprasza na studia w roku
akademickim 2009/2010**

- Trzyletnie zaoczne studia licencjackie na kierunkach

EKONOMIA, INFORMATYKA, SOCJOLOGIA

- Studia drugiego stopnia (magisterskie)
(zorganizowany wyjazd na zajęcia do Szczecina)

- Studia podyplomowe (roczne)

**Przyjdź do NAS
Zadzwoń, Wejdz na naszą Stronę**

KONTAKT

Wydział Przedsiębiorczości
w Gryficach
72-300 Gryfice,
ul. Piłsudskiego 34,
Tel. / Fax : + 48 (091) 3877098
e-mail : zpsb@zpsb.gryfice.edu.pl
www.zpsb.gryfice.edu.pl

STUDIUM W GRYFICACH !

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne
i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

organizujemy

wesela, szkolenia,
wczasy, biwaki
inne imprezy okolicznościowe

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)



MARPOL-OKNA

MARPOL-OKNA

UL. 80H. WARSZAWY 64A · NOWOGARD

Tel. 501 - 228 - 114

tel./fax 091 392 70 22
marpolokna@neostrada.pl

- transport - gratis
- fachowy pomiar
- doradztwo - gratis
- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Szybkie terminy realizacji
- Sprzedaż ratalna

NOWOŚĆ!!!
PROFIL 6-KOMOROWY
W CENIE 3 KOMOROWEGO

RATY!!!

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- przewody hydrauliczne
- paski klinowe
- filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

SIKORA

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

**Promocja
Montaż Okien
Gratis!**

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

Transport **GRATIS** do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli



TYMPOL

OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANEYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STAŁOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNETRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008

WĘGORZYNO, wylot na Chociwel
tel. 602 585 204

RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 0509 772 054

e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

Karwowo ma już swoją tradycję

(KARWOWO–LOBEZ) Festiwal przygotowany przez sołtysa, Radę Sołecką i Stowarzyszenie Przyjaciół Karwowa był kolejną okazją do spotkania mieszkańców Karwowa oraz gości, którzy zechcieli wybrać się w minioną niedzielę na festyn w tej wsi.

W pierwszej części odbyła się konferencja na temat wpływu funduszy europejskich na lokalny rozwój, były prezentacje multimedialne inicjatyw i liderów projektów. Po południu odbyła się Msza święta odpustowa, a po niej tradycyjny już festyn. Co prawda nastąpiły nieprzewidziane przerwy „w prądzie” i chwilami kropił deszcz, ale po przebrnięciu przez te „trudności” bawiono się do wieczora.

Tradycyjnie były stoiska znane już wielu mieszkańcom powiatu. Pani Teresa Cwynar z Łobza oferowała kurki w occie, dzemy własnego wyrobu i inne kulinaria. Tuż obok wystawili się ze swoimi wyrobami, jajkami i owocami państwo Renata i Jerzy Kokot z Karwowa. Serwowali kanapki ze smalcem i ogórkiem kiszonym oraz wypieki domowe. Wszystko w oprawie starych wiejskich urządzeń domowych; kredensu, dzieży, szatkownicy itp.

Tuż obok stały oryginalne świnki, oferowane przez pana Kazimierza Kostkę. Wyrób z drewna – rewelacyjny. Jak nam powiedział, pomysł podpatrzył zagranicą. Świnki powinny wyprzeć plastikowe krasnale, ale czy tak będzie – zobaczymy. Na ścianie domu, z czerwonej cegły, galeria starych zdjęć, pokazujących mieszkańców Karwowa sprzed wielu lat. Dwie panię wykrzykują z radości, rozpoznając osoby sprzed wielu lat. Jedna dostrzega siebie na fotografii komunijnej. Panie okazują się siostrami, byłymi mieszkankami Karwowa – Bożena i Elżbieta, z domu

Rakowieckie. Kiedyś mieszkali w leśniczówce, później rodzice przenieśli się do Łobza, a dziewczyny wyjechały. Jednak ciągnie do dzieciństwa, jedna przyjechała z Warszawy, druga z Maszewa.

- Przywiozłam 17-letniego syna, by pokazać mu moją szkołę, dom i całą wieś, gdzie kiedyś mieszkałam i gdzie spędziłam szczęśliwe dzieciństwo. Znalazłam się na tej starej fotografii, poznałam księdza Kurzawę, który już nie żyje. - mówi pani Bożena.

Towarzyszy im kolega z lat szkolnych, pan Tymko, który wyjechał z Karwowa do Chojnic ponad trzydzieści lat temu. Czasami przyjeżdża tu do rodziców.

- Ciągnie stare „śmieci”. Jak człowiek był młody, to chciał jak najszybciej się wyrwać stąd. Ale jak dobrze pójdzie, może na drugi rok wrócić tu na stałe. - zdradza nam pan Tymko.

Jak zwykle w Karwowie można



było kupić miody, zjeść domowej roboty pierogi, nabyć figurkę aniołka na stoisku CIS-u, poszperać w starociach na stosiku pana Wiesława Pokomecy, zjeść flaczki i szaszлык, posłuchać ze-

społu muzycznego dowodzonego przez Zareckiego juniora, z sekcją dętą, a nawet nabyć książkę o sporcie łobeskim pana Zdzisława Bogdanowicza. Propozycji z roku na rok przybywa. (r)



Dziennikarze docenieni

Na festynie w Karwowie organizatorzy tradycyjnie wręczyli medale „Przyjaciela Karwowa”. W tym roku otrzymali je redaktorzy naczelni gazet łobeskich – Kazimierz Rynkiewicz (Tygodnik Łobeski) i Wiesław Małyszek (Nowy Tygodnik Łobeski) oraz Czesław Burdun, dziennikarz „Kuriera Szczecińskiego”. Wręczając je Bożena Zarecka powiedziała, że była szczególnie wzruszona, gdy podczas Gali Eurolider w Warszawie, w obecności premiera i ministrów, cytowano fragment z Tygodnika Łobeskiego, jaki wybrano spośród wielu nadesłanych artykułów.

Od Redakcji.

Dziękujemy za pamięć i medal! Staramy się być wszędzie tam, gdzie tworzy się lokalna samorządność, a do niej zaliczamy powstające stowarzyszenia, rady sołeckie i grupy dzia-

łania. Szczególną rolę pełnią one we wsiach, bo tam działa się trudniej. Dzięki pokonywaniu tych trudności przez ludzi aktywnych nasze wsie w ostatnich latach bardzo się zmieniły i zaczęły przyciągać ludzi z miast. Stały się atrakcyjne. Mam nadzieję, że ma to jakiś związek z ilością artykułów, jakie ukazały się na łamach Tygodnika Łobeskiego, pokazujących tę aktywność i inspirujących do działań. Mogę z całym przekonaniem powiedzieć, wydając gazety w trzech sąsiednich powiatach, że powiat łobeski pod względem aktywności społeczności wiejskich, ilości stowarzyszeń i zmian zachodzących na wsi znacząco wyprzedza, dużo większe od naszego, powiaty sąsiednie (w powiecie drawskim zorganizowały się dwie wsie, ale w gryfickim i świdwińskim jest z taką aktywnością mizernie). Możemy być z siebie dumni. *Kazimierz Rynkiewicz*



Wręczenie medali „Przyjaciela Karwowa” przez Bożenę Zarecką (w środku); od lewej: Kazimierz Rynkiewicz, Wiesław Małyszek i Czesław Burdun.

Główna sprawa w sądzie pod obręb

o umorzeniu kary za wycinkę drzew



Przedmiotem sprawy jest umorzenie kary za wycinkę drzew. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Przedmiotem sprawy jest umorzenie kary za wycinkę drzew. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Przedmiotem sprawy jest umorzenie kary za wycinkę drzew. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Przedmiotem sprawy jest umorzenie kary za wycinkę drzew. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Przedmiotem sprawy jest umorzenie kary za wycinkę drzew. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Przedmiotem sprawy jest umorzenie kary za wycinkę drzew. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Przedmiotem sprawy jest umorzenie kary za wycinkę drzew. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Boisko czeka na otwarcie



Boisko czeka na otwarcie. Sprawa dotyczyła... (text partially obscured by image)

Afryka - bajeczny kontynent

Pomagamy dzieciom afrykańskim



Rozpoczęły się wakacje, na które nasze dzieci z utęsknieniem czekały. Radość z uzyskanych ocen i promocji do następnej klasy mieszały się ze świadomością, iż przed nimi ponad dwa miesiące wolnego czasu od zajęć szkolnych...

Przeglądając skrzynkę mailową, odczytałem wiadomość z Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, którego placówka mieści się w Afryce, w Czadzie.

Oficer prasowy placówki poinformował mnie, że przesyłka, jaką nadałem w imieniu dzieci naszej szkoły - Szkoły Podstawowej nr 2 w Łobzie, dotarła drogą lotnictwa wojskowego do dzieci na kontynencie afrykańskim.

Wysłana paczka zawierała 20 kg pomocy szkolnych, które w Adwencie 2008 r., przy aprobacie Dyrekcji Szkoły, w ramach akcji, jaką zainicjowałem wśród dzieci szkolnych, zebrano i przygotowano do wysyłki, jako prezent na Boże Narodzenie.

Półroczne oczekiwanie na odpowiedź zostało nagrodzone pozytywną wiadomością. Zarówno mailem do mnie, jak i przesyłką pocztową do Dyrekcji Szkoły, przyszło podziękowanie w imieniu dzieci Afryki.

Znajomość problematyki afrykańskiej wśród dzieci, jest niewielka. Wprawdzie media o tym wspominają, na zajęciach szkolnych też o tym mówimy (na katechezie szkolnej poświęcone są specjalne lekcje z prezentacją filmową), to jednak dla dzieci Afryka jest światem egzotycznym, wręcz bajkowym.

Uważam, że samo mówienie na ten temat nie wystarczy. Potrzebne są akcje w stylu tej, jaką zainicjowałem i przeprowadziłem z dziećmi naszej szkoły. Mając kontakt z misjonarzami, mam nadzieję, że w tym roku ze wspólnotą całej szkoły zadziałamy podobnie.

Katecheta Jarosław Gęsicki

Jak daleko z Radowa Małego do Wielkiego?

Wygrali różnicą 0,94 pkt.

(WĘGORZYNO) Rozstrzygnięty został przetarg na dowóz uczniów z orzeczoną niepełnosprawnością do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Radowie Wielkim. Wygrało go Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną, Ruchową i Autyzmem z Radowa Wielkiego, wyprzedzając konkurenta – firmę „Drawtrans” z Drawska Pomorskie-

go, o 0,94 pkt. Przewoźnik będzie woził w tym roku szkolnym 19 uczniów.

Sprawa jest o tyle ciekawa, że w ogłoszeniu mówi się o dowozie uczniów do ośrodka w Radowie Małym, a w rozstrzygnięciu mówi się o dowozie do Radowa Wielkiego. Widocznie dla urzędu w Węgorzynie to różnica jest tak niewielka, jak owe 94 setne punktu. KAR

STAROSTA ŁOBESKI

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż udziału wynoszącego 1/2 w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym parterowym, budynkiem gospodarczym i garażem murowanym stanowiącej współwłasność Skarbu Państwa i osoby fizycznej obejmującej działkę nr 128/2 o pow. 0,12 ha w obrębie ewidencyjnym Prusinowo, w gm. Łobez.

Dane o nieruchomości:

Księga wieczysta nr 11371, działka nr 128/2, pow. 0,12 ha (B-RV). Nieruchomość położona w miejscowości Prusinowo 17 w gm. Łobez, w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej. Dojazd bezpośrednio z drogi wiejskiej. Uzbrojenie techniczne: energia elektryczna, wodociąg, kanalizacja dwóch zbiorników bezodpływowych, własne ujęcie wody (korzysta z niego najemca). Aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego brak. W Studium są następujące zapisy: **Obszary zabudowy o wiodących funkcjach mieszkalno – usługowych.** Dane o obciążeniach: - brak. **Na udział Skarbu Państwa została zawarta dnia 10.06.2002 r. umowa najmu (wg sposobu użytkowania) z osobą fizyczną na czas nieoznaczony.**

Cena wywoławcza - 53.860,00 zł. Wadium 20% ceny wywoławczej wynosi 10.772,00 zł. Postąpienie: nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych (540,00 zł). O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu. **Transakcja zwolniona z podatku VAT.**

Przetarg rozpocznie się dnia 06.10.2009 r. o godz. 10⁰⁰ w pokoju nr 23 I piętro, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie, przy ul. Konopnickiej 41.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne lub ich pełnomocnicy jeżeli spełnią do dnia 02.10.2009r wpłacą wymagane wadium (forma wniesienia wadium w pieniądzu) na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 65 1020 2847 0000 1202 0009 6669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie. Datą uiszczenia wadium jest data uznania rachunku bankowego Starostwa, a nie data dokonania wpłaty.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

Pełnomocnicy uczestników przetargu winni okazać komisji przetargowej pełnomocnictwa notarialne, dokument stwierdzający tożsamość i obywatelstwo.

Wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę nieruchomości jest zobowiązany w terminie do 21 dni, licząc od daty rozstrzygnięcia przetargu dokonać wpłaty ceny ustalonej w przetargu pomniejszonej o wpłacone wadium, na konto Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 45 1020 2847 0000 1802 0009 6347 PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dokona wymaganej wpłaty w określonym terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w wyznaczonym przez sprzedającego terminie i Kancelarii Notarialnej do zawarcia umowy notarialnej, organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Jeżeli wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę zażąda okazania granic zbywanej nieruchomości jest on zobowiązany do załączenia do żądania dowodu wpłaty na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 65 1020 2847 0000 1202 0009 6669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie kwoty zaliczki na poczet ceny okazania granic wynoszącej 100% wartości usługi. Z żądaniem kupujący może wystąpić w terminie do 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. **Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.** Do niniejszego przetargu mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11.04.2003 o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. Nr 64, poz.592). Niezłożenie przez nabywcę notariuszowi dowodów, o których mowa w art. 7 ust.1 do 5 ustawy lub oświadczenia, o którym mowa w art. 5 i 6 ustawy skutkuje przysługującym z mocy prawa prawem pierwokupu Agencji Nieruchomości Rolnych.

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Głowackiego 4, pokój nr 14 I piętro lub telefonicznie (091 39-760-89).

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu.

Łobez, dnia 26.08.2009 r.
Starosta Łobeski Antoni Gutkowski

III zjazd weteranów gimnazjum i liceum z lat 1945 – 1963

Pamiętajcie o swoich byłych przyjaciółach



(ŁOBEZ) Przez trzy dni byli uczniowie łobeskiego gimnazjum i liceum z lat 1945 – 1963 bawili na III już zjeździe w Łobzie.

My towarzyszyliśmy weteranom w trzecim dniu, podczas ich pobytu w liceum. Tutaj podejmowała ich dyrektor Jolanta Manowiec. Weterani obejrzeli kroniki szkolne, a dyrektor zapoznała ich ze zmianami, jakie w szkole zaszły i zachodzą. Elewacja budynku jest odnawiana, wyremontowano i skomputeryzowano bibliotekę szkolną. Łącznie przeprowadzono remonty na sumę 360 tys. zł. Ktoś pamiętający czasy świetności lekkoatletycznej szkoły zapytał, kiedy będzie tartan na boisku. Zapewne miał na myśli pobliski stadion, bo otoczenie szkoły od wielu lat jest niezagospodarowane. Dyrektor Manowiec powiedziała, że jest projekt zagospodarowania terenu wokół szkoły, opiekujący na milion złotych, ale kiedy zostanie zrealizowany – nie wiadomo. Poinformowała, że zostało zarejestrowane stowarzyszenie „Nasza szkoła”, które ma utrzymywać kontakt z absolwentami i pomagać uczniom.

Dziękując organizatorom za gościnę pani Wanda Skorupska (z domu Pańska) powiedziała: - Tutaj została część mojego serca i mojej młodości. Jestem tu po raz drugi i żałuję, że nie byłam wcześniej. Pamiętajcie o swoich byłych przyjaciółach, zapraszajcie ich. - apelowała. Wiele pochwał padło po adresem organizatorów: panów Henryka Musiała i Tadeusza Barańskiego i wszystkich, którzy tak wspaniale przygotowali ten zjazd.

Później weterani przeszli na cmentarz, gdzie odczytali nazwiska stu nieżyjących już uczniów i nauczycieli ze szkolnych lat 1945 – 1963 oraz uczcili ich pamięć.

Poniżej publikujemy wypowiedzi, jakich udzieliło nam kilku uczestników zjazdu. Szerszą relację ze zjazdu zamieścimy w kolejnym wydaniu. KAR

Wyrzucony z liceum, opuścił Łobez...

Zdzisław Cesarz po pół wieku znowu wśród swoich uczniów

W tamtych czasach to było tak, że po skończeniu szkoły dostawało się nakaz pracy. Z nakazu pracy znalazłem się w Łobzie. Przyjmowała mnie do pracy w inspektoracie pani Hajdałowa. Gdy przyszedłem po wakacjach, kierował już pan inspektor Kubetjusz. Dostałem skierowanie do szkoły w Przytoni. A ponieważ byłem zawsze zapalonym sportowcem, więc z Przytoni chodziłem do Węgorzyna na plażę grać w siatkówkę. Gdy się o tym dowiedziano, ściągnięto mnie do Łobzu i wysłano na kurs nauczycielski wychowania fizycznego do Wrocławia. Po roku wróciłem i podjąłem pracę w inspektoracie. Po krótkim czasie przeszedłem do pracy w liceum i pracowałem tam do roku 1958. Jakie tam były warunki, to niech mówią moi dawni uczniowie, ale i w tych warunkach były sukcesy. Nieodżałowani moi uczniowie, którzy już nie żyją – serce mnie bardzo boli, jak słyszę o tym – Józio Opuchlik był mistrzem Polski młodzików w skoku wzwyż. Był bramkarzem w mojej drużynie, która zdobyła w województwie pierwsze miejsce w piłce nożnej. Przy tych warunkach, jakie mieliśmy, to były jakieś osiągnięcia. Sporo było rozgrywek międzyszkolnych; jeździliśmy do Reska, tam miałem kolegę Roszaka, który organizował nam imprezy, a oni przyjeżdżali do nas. Nieodżałowany Wiesiek Zagubin grał bardzo dobrze w ping-ponga. Raz wygrywało Resko, raz

Łobez, ale to były zacięte boje. Ba, graliśmy nawet w hokeja, na rozlewiszkach Regi, i w Łobzie i w Resku. W tej chwili ludzie nie uwierzą w to, co powiem, ale moi chłopcy jeździli na spartakiady ogólnopolskie w narciarstwie. Wtedy dopisywały nam zimy. Trenowaliśmy na pagórkach koło byłej strzelnicy, za cmentarzem. I ci chłopcy przysparzali nam dużo radości, gdy przyjeżdżali z sukcesami. - wspomina swoich uczniów pan Cesarz.

Pytam, dlaczego wyjechał i gdzie. Okazuje się, że nie aż tak daleko, bo do Połczyna-Zdroju. Odpowiedź na pytanie – dlaczego, okazuje się trudniejsza, bo mój rozmówca nie za bardzo chce o tym mówić. Okazuje się, że to dla niego do dzisiaj przykre wspomnienie. Uchyła zaledwie rąbka tajemniczej sprawy.

- Nie chciałbym, żeby to wyszło tak, że narzekam. Powiem więc krótko - ja i dwóch moich nieżyjących już kolegów, Mieczysław Redlich i Damian Cisek, musieliśmy odejść z liceum. Byli wspaniali dyrektorzy do czasu, gdy po nich nastał pan Manik i od tego się zaczęło. Musiałem odejść. - mówi. Okazuje się, że do Łobza czas paździenikowej „odwilży” roku 1956 nie dochodzi. Za swoją niepokorną postawę wobec uprawianego w liceum partyjniactwa zostali przeniesieni do szkół podstawowych w Łobzie. Rok 1958 w historii łobeskiego liceum zapisuje się



czarną kartą. Więcej o tamtych wydarzeniach powie mi później jego uczeń. Okaze się to szerzej nieznanym do tej pory fragmentem historii łobeskiej oświaty i polityki czasów PRL. Wydarzenia te odcisnęły piętno także na jego uczniach. W następstwie tamtych wydarzeń pan Cesarz opuścił Łobez i dopiero teraz, w wielu latach, namówiony przez swoich uczniów, przyjechał na zjazd pierwszych roczników powojennych, jako ostatni żyjący ich nauczyciel. Ma dzisiaj 80 lat. Wygląda świetnie jak na swój wiek i jest przemyślnym człowiekiem. Nie żałuje, że dał się namówić na przyjazd do Łobza.

- Moi dawni wychowankowie zaczęli dzwonić i pisać, że muszę tu być. Przyrzekłem i jestem. Jestem zachwycony. Moją „młodzieżą” oraz pracą komitetu organizacyjnego. Uznanie, uznanie i jeszcze raz uznanie dla tych ludzi i wielkie podziękowanie. - mówi.

Trudne życie szkolne pierwszych roczników

Wspominają Wanda Pańska i Henryk Puchalski

Panią Wandę Skorupską, z domu Pańska, spotykam przy grobie Józefa Opuchlika. Siedzi na ławeczce. Chyba duma o tamtych czasach, bo gdy pytam o jej historię szkolną, od razu przenosi się w tamte czasy. Miała dziesięć lat, gdy z Kujaw przyjechała z rodzicami do Łobza.

- Na Kujawach było inne środowisko, niż to, jakie tu zastaliśmy. Byli tu ludzie serdeczni, otwarci, właśnie ludzie „za Buga”, tak ich nazywaliśmy. Mieli swój folklor, swój akcent i to moim rodzicom szalenie się podobało. - mówi.

Chodziła do szkoły podstawowej nr 1. Dyrektorem był pan Michał Woropajew. Podkreśla, że to był mądry człowiek.

- Nie mogę zapomnieć tej chwili i muszę się z tym podzielić – od razu przechodzi do zdarzeń sprzed pół wieku. - Była chwila, kiedy trzeba było wyprowadzić krzyże ze szkół. Nasi rodzice rozpoczęli bunt. Pan Woropajew spotkał się z nimi i powiedział – nie róbcie tego, ponieważ zaszkoźdźcie sobie i swoim dzieciom. Zebrał nas wszystkich na apelu. Zajęliśmy krzyże w każdej klasie, ustawiliśmy się czwórkami, na przedzie każdej klasy uczeń niósł krzyż i poszliśmy z nimi do kościoła. Tam je złożyliśmy. Nie wiem, czy one tam jeszcze są, ale ten fakt pamiętam.

Później poszłam do liceum, to był rok 1952. W klasie było nas 34 uczniów. Był tu wspaniały chór, który prowadził Andrzej Mielczarek, który odnosił sukcesy w Szczecinie. Dyrektorem był pan Wiktor Kutkiewicz, wspaniały człowiek. Najbardziej go wspominam, bo był szalenie miły i kochał młodzież. Starał się wszystkim pomóc. Później przyszedł na Dżyzław Cesarz, który rozwijał w nas miłość do sportu. Pamiętam oczywiście Józka Opuchlika, który w Gdańsku został mistrzem Polski juniorów w skoku wzwyż. Chodziliśmy na fajfy (dyskoteki – przyp. Red.). Rock and rolla uczył nas tańczyć profesor Zimny. Życie było wesołe. - mówi.

Do rozmowy włącza się pan Henryk Puchalski. Później powie o pani Wandzie, że wiedzą o sobie wszystko, chociaż ona mieszka w Słupsku, a on w Szczecinie. W tym przypadku chyba można powiedzieć, że ta przyjaźń jest jak wino, im więcej lat upływa, tym lepiej smakuje. Takiemu smakowaniu służą właśnie takie zjazdy.

Pan Henryk Puchalski, to ów legendarny wybitny uczeń, o którym sygnalnie wspomnieli pan Henryk Musiał, publikując w „Wiadomościach Łobeskich”, w 2006 roku, historię łobeskiego liceum. Napisał wówczas o roczniku szkolnym 1957/58: „Do matury dopuszczono 18 uczniów, zdało ją 11. Wśród niedopuszczonych był uczeń, wybitny matematyk, który w szkole spędził 6 lat, maturę zdał w Resku”. To ostatnie, krótkie zdanie, zawiera w sobie tajemnicę rozgrywającego się w latach pięćdziesiątych dramatu wielu lu-

dzi, którzy nie chcieli poddać się brutalnej indoktrynacji komunistycznej. Ofiarami prześladowań padają nauczyciele i uczniowie. Są wśród nich nauczyciele - Dżyzław Cesarz, Mieczysław Redlich, Damian i Irena Ciskowie, którzy muszą odejść ze szkoły, a nawet opuścić Łobez. Wśród uczniów znajduje się między innymi wybitny talent matematyczny – Henryk Puchalski. Nie dopuszczony do matury, zdaje ją dopiero za piątym podejściem i to w Resku. Później potwierdza swój talent kończąc Politechnikę oraz uzyskując stopień doktora i będąc wykładowcą na Politechnice w Szczecinie. Posłuchajmy, jak wspomina pobyt w Łobzie.

- Z rodziną do Łobzu przyjechalismy z Syberii pod koniec kwietnia 1946 roku. Wywieźli nas z powiatu oszmiańskiego. Miałem sześć lat, gdy pod koniec czerwca 1946 roku mama zabrała mnie do szkoły, bo sła uzupełnić dane dzieci. Dyrektorem jedynki był pan Woropajew, starszy człowiek, oddany pedagog. Poważnie spytał mnie, czy umiem liczyć, dodawać, mnożyć. - Sześć razy siedem - zapytał. Odpowiedziałem – sorok dwa. Uśmiechnąłem się, bo to był pedagog jeszcze szkoły carskiej. Przyjął mnie w pierwszym naborze do tej szkoły. Utkwiła mi w pamięci jego śmierć. Przeziębł się, a lekarz nawymyślał mu, że jest symulantem, że jest nieodpowiedzialny. Tak się tym przejął, bo był chory, że zmarł. To było dla mnie wstrząsające, bo on był mi bliski, a ja jemu. Odkrył mój talent matematyczny, bo matematyka była u mnie wrodzona, od najmłodszych lat lubiłem rozwiązywać zadania. Doceniał to również pan Mołczanow, ale uczył mnie tylko rok, w klasie ósmej, a później pan Kutkiewicz, miłośnik matematyki i młodzieży w ogóle. - Alfa plus bita – mawiał i to się zapamiętywało. Najgorszy okres nastał, jak dyrektorem został pan Manik. Walczył z nauczycielami, groził im nawet pistoletem. Ja dostałem „wileczy bilet” i nie dopuszczano mnie do matury. Pięć razy podchodziłem w różnych szkołach. Pewnego razu profesor Kutkiewicz powiedział mi: - Heniek, masz okazję zdać maturę w Resku. Tam jest dyrektor Kozłowski i jest przychylny, byś zdawał. -

W końcu zdałem. Poszedłem na Uniwersytet Warszawski, ale tam nie było matematyki stosowanej, więc przenieśliśmy się do Wrocławia. W pewnym momencie pojawiło się ogłoszenie, że dwóch studentów może wyjechać na szkolenie do Leningradu. Zgłosiłem się. Trzeba było przejść kurs. Wcześniej wszyscy mówili sobie po imieniu, a na kursie – towarzysz, towarzysz. Pomyślałem, że nic z mojego wyjazdu nie będzie. Ani ja towarzysz, ani polityka mi nie była w głowie. Ale na kursie pojawiło się pytanie o polską szkołę matematyczną. Wychodzi już kilku zdających, a ja się modlę, by to pytanie dotarło do mnie. Kilka osób nie odpowiedziało, więc pytanie doszło do mnie. Mówiłem ponad godzinę; o lwowskiej szkole matematycznej, warszawskiej i



krakowskiej. Polska szkoła matematyczna to była potęga światowa. Zakwalifikowali mnie i pojechałem. Miesiąc po pobycie w Leningradzie niektórzy towarzysze wrócili, bo... chleba nie było. Rządził Chruszczow. Oni spodziewali się, że tam będą rarytasy, a ja byłem przyzwyczajony do biedy. Tak samo Murzyni, bo jak chodził w stolówce po stole karaluch, to ten go zrzucił na podłogę i nie było problemu. Skąd Murzyni? Zaczęli wywozić Chińczyków, bo się z nimi pokłócili i przywozić Kubańczyków, bo tam zrobili rewolucję. - wspomina.

Gdy pytam o tamte dramatyczne wydarzenia szkolne z 1957 i 1958 roku, do rozmowy ponownie włącza się pani Wanda.

- W 1957 roku było nas w klasie 11 osób. Maturę zdało tylko pięć. Myśmy przepadli i nasze życie się odwróciło. Ja wtedy wyszłam ze złości za mąż, chociaż szczęśliwie, i wyjechałam, ucie-

klam z Łobzu. - mówi.

W tym miejscu przypomnę jedno z wydarzeń roku szkolnego 1956/57, ponownie przywołując opis pana Henryka Musiała: „1 lutego Włodzimierz Manik zostaje dyrektorem szkoły. W rocznicę Święta Konstytucji 3 maja uczniowie masowo opuścili lekcje, Rada Pedagogiczna bardzo ostro to potraktowała”.

- Dyrektorem został ubek i zaczął walczyć z nauczycielami. Niektórych szantażował pistoletem. Oberwało się przy tym uczniom. Ja byłem wielokrotnie wzywany na milicję, przesłuchiwany i nękan. Później, jak miałem wezwanie, to brałem kanapki, picie, zbiór zadań do kieszeni i szedłem. Jak już wspominałem, podchodziłem do matury kilka razy, w końcu profesor Kutkiewicz wskazał mi odpowiedni moment i zdałem ją w Resku. Dziś nie czuję nienawiści, ale to ścisła tak jak Syberia. - mówi Henryk Puchalski. KAR

Danuta Dolny, Łobez, rocznik maturalny 1955

Gdy z sali wystawowej liceum wychodzę z panią Danutą na korytarz, by zamienić z nią kilka słów, na widok patrona szkoły, Tadeusz Kościuszki, pani Danuta recytuje z pamięci fragment „Pana Tadeusza”:

Tu Kościuszko w czamarce krakowskiej, z oczyma

Podniesionymi w niebo, miecz oburącz trzyma;

Takim był, gdy przysięgał na stopniach ołtarzów,

Że tym mieczem wypędzi z Polski trzech mocarzów,

Albo sam na nim padnie...

- Pamiętam to do dziś – mówi. - Uczyliśmy się na polskim. Wtedy liceum mieściło się w budynku obecnego gimnazjum. Dyrektorem był pan Kutkiewicz, którego gościliśmy na zjazdach dwukrotnie, później pan Cisek. Biorę udział w zjazdach od początku,



od 1985 roku. Do Łobza przyjechalismy z Syberii. Rodzice mieszkali na Wileńszczyźnie, skąd nas wywieźli. Cieszę się, że przyjechał do nas nasz ostatni żyjący profesor pan Cesarz. To był najsympatyczniejszy nauczyciel.

Jak oceniam zjazd? Wszyscy jesteśmy zadowoleni. Trzeba podziękować panu Henrykowi Musiałowi, któremu chce się te zjazdy organizować i robi to znakomicie. KAR

Jak rząd Platformy Obywatelskiej

W dzisiejszym artykule chciałbym zająć się ogólną sytuacją gospodarczą w naszym kraju pod rządami Platformy Obywatelskiej i wytłumaczyć Państwu, jakie są konsekwencje polityki finansowej prowadzonej przez dziwnego pana płacącego podatki w Wielkiej Brytanii, a mianowicie Pana Rostowskiego.

Ciąć, ciąć, wyprzedawać

Wiemy już z informacji medialnych, że kryzys w Europie dobiegł końca, a gospodarki takich państw jak Niemcy, Francja czy Anglia wychodzą powoli z recesji. Wiemy też, iż wszystkie kraje europejskie, oprócz Polski oczywiście, wyłożyły ogromne sumy pieniędzy z kasy państwowej, na stymulowanie własnych gospodarek, celem zapobieżenia upadkowi firm, co z kolei skutkowało by znacznym wzrostem bezrobocia. To oczywiście spowodowało również znaczny wzrost deficytu budżetowego tych państw, czego za wszelką cenę chciał uniknąć rząd Tuska, co mu się ostatecznie jednak nie udało. Teraz, kiedy kryzys już minął, jakie będą efekty takiej właśnie polityki państw Europy Zachodniej? Ano takie, że firmy przetrwały, ludzie zachowali miejsca pracy, wszyscy dalej płacą podatki, które z czasem załatają powstałą dziurę budżetową i wszystko będzie dalej po staremu. A co się stało u nas dzięki twórczej polityce finansowej panów Tuska i Rostowskiego, polegającej na ogromnych cięciach w wielu sektorach wydatków publicznych, oczywiście nie tam, gdzie chodzi o niebotyczne wynagrodzenia funkcjonariuszy partyjnych Platformy Obywatelskiej? Wiedzą Państwo, iż tyłu gabinetów partyjnych i działów propagandy nie miał, jak dotąd, żaden inny rząd. Public relations to jest kwintesencja rządów Tuska, na którą Polacy dali się, niestety, nabrać.

Ale wracając do gospodarki. Konsekwencją rządów, jak ja ich nazywam, partii niemieckich patriotów, jest to, że bardzo duża liczba polskich małych i średnich przedsiębiorstw zbankrutowała bezpowrotnie, ludzie potracili stanowiska pracy, co w dłuższym wymiarze czasu będzie skutkowało znacznym wzrostem wydatków socjalnych (zasiłki dla bezrobotnych itp.), przy jednoczesnym obniżeniu dochodów z podatków, no bo kto je będzie płacił? Markety z kapitałem zachodnim, które stosują różnego rodzaju kruczki prawne, aby takowych obciążeń podatkowych unikać, co zresztą czynią niezwykle skutecznie. Nie proszę państwa, podatki w pełnym

ich wymiarze płacą tylko polscy przedsiębiorcy, także ci drobni kupcy, których tak ostatnio się pałuje, szerząc w stosunku do nich kłamliwą propagandę. Teraz, kiedy duża część polskich firm upadła, kto załata tę dziurę budżetową? To pytanie zostawiam pod Państwa rozważanie.

Stocznie – efekt domina

Zresztą w skali ogólnokrajowej i tak już jest za późno, gdyż Platforma dokonała katastrofalnych i nieodwracalnych zniszczeń w strukturach polskiej gospodarki. Przykładem są chociażby stocznie, które właśnie dzięki kryzysowi Tusk miał okazję uratować. Nie uczynił tego. Dlaczego? Bo teraz stocznie niemieckie pozbyły się największego konkurenta w regionie i w końcu staną się rentowne. Trzeba być albo idiotą, albo mieć zapędy antypolskie, aby pozwolić na swobodny upadek przemysłu stoczniowego w kraju nadmorskim. I wcale nie usprawiedliwiają tutaj Tuska dyrektywy Unii Europejskiej, które kraje takie jak Niemcy, czy Francja po prostu ignorują (Francja chociażby rok w rok przekracza dopuszczalny przez Unię deficyt budżetowy, za co powinna zapłacić karę, ale czy kiedyś zapłaciła?). Średniej klasy ekonomista wie, że same stocznie mogły przynosić straty, choć tak nie zawsze było, ale poprzez swoje zamówienia zasilają ogromną część polskiej gospodarki, która z kolei przynosiła znaczne wpływy do kasy państwa. A teraz co? Firmy związane ze stoczniami upadają, przykładem chociażby Zakłady Cegielskiego w Poznaniu – polskie przedsiębiorstwo o wielowiekowej tradycji. Zakład, produkujący silniki okrętowe, wpadł w tarapaty m.in. na skutek zamknięcia polskich stoczni, z których firma dostawała najwięcej zamówień. Z kontraktów wycofały się stocznie niemieckie. Oto jak łatwo jest pograć polski przemysł, gdy rząd przestaje rządzić. Do końca roku zakład chce zwolnić 560 pracowników. Kolejny więc podmiot nie będzie płacił podatków, a pozostali podatnicy zapłacą za ich „kuroniołki” i dalsze utrzymanie. Tylko, że tych pracujących robi się coraz mniej. W 2008 roku spółka miała 457 milionów zł obrotu i 4,2 miliona zysku. Upadek stoczni – jak domino – pociągnął za sobą wiele mniejszych firm, które straciły kontrakty lub nie otrzymały pieniędzy już zrealizowane. Jaki to koszt dla państwa i Polaków?

A Tusk znowu wszystkich zrobił w konia i okłamał. Pamiętamy przecież ten cały cyrk z inwestorem z Kataru, który notabene był tylko pośrednikiem, a nie żadnym inwe-

storem, bo o takowym nie wiemy nic do dzisiaj. Miał być ogromny sukces rządu, a teraz okazuje się, że to była zwykła ściema, stocznie zostaną rozgrabione za bezcen, a Tusk wszystko zgoni na Grada, zdymisjonuje go i wszystko będzie po staremu. Moim zdaniem taki był właśnie plan Tuska od samego początku, a tajemniczy inwestor, który poświęca 8 mln zł, tytułem wpłaconego wadium, musiał mieć w tym konkretny cel gospodarczy, polegający na zablokowaniu prywatyzacji polskich stoczni i doprowadzeniu ich do upadłości. Teraz pozostaje pytanie – kim tak naprawdę był ten inwestor? Na to pytanie pewnie nigdy nie otrzymamy odpowiedzi.

Dlaczego sprzedaje się najlepsze zakłady

Jakby tego było mało, rząd chce jeszcze sprywatyzować strategiczne sektory gospodarki państwa, takie jak chociażby przemysł energetyczny. Nie będę tutaj tłumaczył, o co w tym wszystkim chodzi, gdyż jest to zbyt obszerny temat, ale wystarczy spojrzeć na inne kraje Europy zachodniej, które tą gałąź gospodarki mają pod swoją wyłączną pieczę i nigdy nie dopuszczają do sprzedaży jej komukolwiek. Co innego Tusk i jego partia. Jeszcze do tego KGHM Polska Miedź, z największymi w Europie złożami miedzi. Wiecie Państwo, dlaczego pracownicy tej firmy zapowiadają tak radykalne strajki w obronie przed prywatyzacją. Już tłumaczę. Obecnie Skarb Państwa posiada 41% udziałów, co zapewnia mu pakiet kontrolny. Sprzedaż nawet 10% akcji naraża KGHM albo na wrogie przejęcie przez konkurencję, albo w najlepszym przypadku na przejęcie kontroli nad firmą przez akcjonariusza prywatnego, najpewniej z kapitałem zagranicznym. Teraz KGHM przynosi około 3 mld zysku rocznie, pracownicy zarabiają po 7 – 8 tys. zł miesięcznie. Przedsiębiorstwo dokonuje wielu inwestycji, prosperuje bardzo dobrze i w ogóle wszyscy są zadowoleni. No, ale jak coś działa dobrze, to trzeba to szybko zmienić. I co się może stać, kiedy KGHM zostanie sprywatyzowana? Ano prywatny właściciel będzie chciał po prostu wyciągnąć z tej firmy jeszcze więcej zysku, przykładowo z 5 mld zł rocznie. Jak to zrobi? Będzie minimalizował koszty ogólne, czyli zwolni połowę załogi i obniży jej wynagrodzenia dajmy na to do 2 tys. zł miesięcznie, bo wiadomo, że zagraniczny właściciel ma polskich pracowników tam, gdzie słońce nie dochodzi. No i wtedy wszystko wróci do normy, firma będzie ulegała stopniowej

degradacji poprzez jej nadmierną eksploatację, aż w końcu upadnie, a pracownicy KGHM zrównają się zarobkami z resztą mieszkańców Polski. Logicznym byłoby raczej dążenie przez rząd do tego, aby reszta Polaków mogła zarabiać tyle, co pracownicy KGHM, a nie odwrotnie, no ale Polska jest naprawdę pokreconym krajem, w którym obywatele lubują się w komplikowaniu sobie życia.

Wraca Polska dzielnicowa

I tak rząd Tuska doprowadza Polskę do ruiny, a wszystko niby po to, aby mógł wygrać przyszłoroczne wybory prezydenckie. Tak w większości twierdzi moje środowisko polityczne. Ale ja mam inne zdanie na ten temat i dostrzegam w tym znacznie czarniejsze intencje Tuska, niż tylko chęć zostania prezydentem. Dla mnie jest to po prostu proniemiecki Kaszub, któremu imponuje germańska cywilizacja, będąca dla niego wyższą wartością. Jego dziadek działał na rzecz Niemiec poprzez służbę w Wehrmachcie, a Tusk jako polski premier pełni rolę współczesnego Konrada Wallenroda, mającego za zadanie uszczęśliwiać Angelę Merkel, kosztem polskich interesów narodowych. Niektórzy powiedzą, że znowu się czepiam tego dziadka, ale taka jest prawda. Przyznała to najbliższa rodzina Tuska w programie dokumentalnym, który widziałem na własne oczy w telewizji.

Niektórzy z Państwa powiedzą, iż wyznają spiskową teorię dziejów i to wszystko, o czym mówię, jest fikcją. Jest to oczywiście standardowy argument stosowany przez media, takie jak Gazeta Wyborcza czy telewizja TVN 24, w odniesieniu do zjawisk patologicznych, mających miejsce w Polsce, a w które zamieszani są ich polityczni pupile. A na marginesie – wiecie, kto został prezesem TVN w miejsce Piotra Waltera? Ano niejaki pan Markus Tellenbach, szef rady nadzorczej SKY Deutschland (telewizji niemieckiej). Nicując, nic dodać.

Ale też mogę podać inny przykład, z Gdańska, w którym rządzi prezydent z PO, pan Adamowicz, wykazujący się większą lojalnością wobec mniejszości niemieckiej, niż samych Polaków. Otóż tenże pan Adamowicz wycofał się całkiem niedawno z finansowania pomnika mającego powstać ku czci Polaków pomordowanych w latach 1939 – 1940 na Pomorzu. Chodziło o kwotę 400 tys. zł. Ale cóż się stało? Otóż kilka miesięcy później pan Adamowicz prze-forsował powstanie w Gdańsku innego pomnika, na cześć upamiętnienia ocalonych dzieci obywateli Nie-

zarzyna polską gospodarke!!!

miec, który notabene kosztował kasę miasta „tylko” 860 tys. zł. Inny przykład z Gdańska? Proszę bardzo. W 2003 r. w Gdańsku, pod pretekstem remontu, zdjęto z ratusza miasta karylion grający Rotę z wieży zegarowej. Ta melodia nigdy już nie powróciła, a na jej miejsce grana jest od 2004 r. melodia hymnu europejskiego „Oda do radości”. Dziennikarze Gazety Polskiej nieoficjalnie dowiedzieli się od urzędników miejskich, iż gest ten skierowany został wobec mniejszości niemieckiej, aby nierazić ich wrażliwości. A może słyszeli Państwo o pośle PO, Kazimierzu Plocke, działającym w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim, obecnie pełniącym funkcję wiceministra do spraw rybołówstwa w resorcie rolnictwa? Ten pan wydał bardzo ciekawą książkę, w której napisał między innymi o tym, jak Niemcy przynieśli ze sobą na tereny Kaszub i Pomorza kaganek oświaty i cywilizacji oraz wiele tego typu bzdetów gloryfikujących ludność niemiecką na tym terenie. Trzeba pamiętać pośle PO i znanym reżyserze filmowym Kazimierzu Kutzu, popierającym ideę autonomii Śląska, który w 2006 r., będąc senatorem PO, powiedział: „Czas zacząć działać w kierunku autonomii pojętej jako nowoczesna europejska samoistna dzielnica. Nie ma to nic wspólnego z separatyzmem. Tą drogą powinny pójść też inne dzielnice. Przecież państwo powinno być tylko dodatkiem dla obywateli” (Kazimierz Kutz wspiera Ruch Autonomii Śląska, GW 2006). Warto dodać, że z tego Ruchu do Sejmu startował, reprezentujący mniejszość niemiecką, Dietmar Brehmer, piłkarz Polonii Bytom.

Prestiż ponad skuteczność

A teraz kolejna ciekawostka świadcząca o mało patriotycznym stosunku PO do Polski i Polaków. Zapewne pamiętają Państwo z informacji medialnych, że wszyscy eurodeputowani PiS zagłosowali na Jerzego Buzka, podczas jego kandydowania na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, ale czy wiedzą Państwo, że tylko 6 spośród 25 eurodeputowanych PO zagłosowało na Mariusza Kamińskiego z PiS, kandydującego na wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Na kogo głosowała reszta? No bo przecież nie na Polaka! Dla wszystkich niezorientowanych pragnę przypomnieć, iż PE pełni funkcję wyłącznie opiniodawczą w Unii Europejskiej, tak że stanowisko przewodniczącego dla pana Buzka jest funkcją tylko prestiżową i to dla niego samego. Takie są fakty. Wska-

zuja one, iż ci wszyscy eurofanatycy spod znaku Tuska, Schetyny, Komorowskiego, Gronkiewicz-Waltz, czy też Niesiołowskiego, są po prostu zwykłymi podnózkami Niemców, którzy, jako największy płatnik netto, po prostu rządzą w Unii Europejskiej. A tym wszystkim, którzy mimo tego nie wierzą w przedstawioną przeze mnie tezę, polecam słowa byłego ambasadora Izraela w Polsce pana Szewacha Weissa, który kiedyś powiedział: „*Pamiętam kampanię w sprawie wejścia do UE. Ja nie jestem Polakiem, ale ja się wstydzilem. To Polak ma się podlizywać Francuzowi, który dał światu rząd Vichy? Niemcowi, który stworzył piekło na ziemi? Portugalii, która miała Salazara? Wy macie o wiele więcej siły moralnej. Nie zawsze używacie skutecznie waszej historii*”.

Jak sąsiedzi rozgrywiają Polskę

Moim zdaniem, tej właśnie historii, skutecznie w walce o polskie interesy, używał premier Jarosław Kaczyński i chyba dlatego był tak bardzo zniechęcony przez europejskie media, które nadają przecież ton debacie politycznej w naszym kraju. Stąd te słynne „kartofle”, kaczozy – potwory itp. Nie jest przecież tajemnicą, że to właśnie media zagraniczne, w tym niemieckie i rosyjskie, popierały PO w wyborach do krajowego Parlamentu, nawołując jednocześnie do nienawiści wobec PiS. Ja, jako prosty człowiek, wiem to, co od wieków wiedzieli nasi przodkowie. Jeśli nasi najbliżsi sąsiedzi, Niemcy i Rosjanie, cieszą się z wybrania w Polsce takiego rządu jak rząd Kaszuba Tuska, tzn., że interesy państwa polskiego są zagrożone, a jeśli z kolei wybrzydzą na temat rządu Kaczyńskiego, to właśnie dlatego, że on o interesy narodowe dba, co nie podoba się sąsiadom.

Taka jest prosta i nieskomplikowana prawda o politycznej rzeczywistości Europy, a głupotą jest mówienie, że my wszyscy mamy wspólne interesy w ramach UE. To ja się pytam jakie my mieliśmy i jakie mamy wspólne interesy z Niemcami? Może rurę bałtycką omijającą terytorium Polski? No, ale to wszystko nie ma chyba dla Polaków żadnego znaczenia, skoro rząd Tuska ma się nawet lepiej, jeśli wierząc sondażom, niż zaraz po wyborach, w których obiecał wszystkim drugą Irlandię.

Rządzą nami sondaże

Z drugiej strony można naprawdę zwiariować przez te sondaże, które tego samego dnia pokazują 55% poparcie dla partii PO, a jednocześnie pokazują też, iż 70% polskiego

społeczeństwa źle ocenia rząd Donalda Tuska. No masło maślane. To wskazuje na to, iż albo mamy w społeczeństwie samych idiotów nie będących w stanie skojarzyć, iż zdecydowaną większość w obecnym rządzie stanowią członkowie PO, popierani w swoich działaniach przez klub parlamentarny PO, albo mamy do czynienia z ogromną manipulacją, mającą na celu wypranie mózgow Polakom. Moim zdaniem, dzięki takim właśnie zagranicom socjotechnicznym, wspieranym przez największe polskojęzyczne media, Polacy zachowują się jak członkowie jakiejś sekty. Jest tutaj wzorcowo zastosowany ten sam mechanizm manipulacyjny. Najpierw guru, w tym przypadku Tusk, bombarduje ludzi miłością i obiecuje im złote góry. Później zaskarbia sobie ich uznanie i oddanie, a następnie wykorzystuje ich zarówno psychicznie jak i materialnie. Na końcu delikwenci mają już tak wyprane mózgi, iż niezależnie od tego, co zrobi guru, zawsze będą go wielbić i będą mu wierni ponad wszystko. Czyż nie jest tak w przypadku rządu Tuska? Przecież nie ma on większych osiągnięć w polityce, nie zrobił nic pożytecznego dla Polski i Polaków. Powiem więcej, jakość naszego życia pod rządami PO zdecydowanie się pogorszyła i nie prawdą jest, iż w głównej mierze jest to skutkiem kryzysu. Największe autorytety z dziedziny ekonomii w Polsce twierdzą zgodnie, iż zły stan polskiej gospodarki tylko w 10% jest wynikiem kryzysu światowego, a w 90% jest po prostu skutkiem fatalnej polityki rządu Tuska. Poza tym, wiadomym jest, iż Polska nie miała prawa odczuć kryzysu tak gwałtownie i dotkliwie jak inne państwa Europy zachodniej, gdyż nie ma tak, jak one, rozwiniętego eksportu i systemu bankowego. A zresztą fatalne wyniki gospodarcze Polski Platforma i tak zrzuciła na barki tego niedobrego, „ciamkającego” Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, chociaż ten nie ma w tej kwestii zbyt dużo do powiedzenia. I niech Państwo nie myślą sobie, iż w miarę niski deficyt budżetowy to jest jakiś znaczący sukces tego rządu. Według większości ekspertów deficyt całych finansów publicznych w Polsce może na koniec roku 2009 wynieść nawet 100 mld złotych. Ten deficyt będzie przecież spłacany również z naszych portfeli, a kreatywna księgowość pana Rostowskiego tylko na jakiś czas skrzętnie ukryła go przed oczyma zwykłych Polaków.

Mimo tego wszystkiego i tak, co by Platforma Obywatelska nie zrobiła, nie straci ona poparcia społeczeństwa polskiego, które stało się

ofiara własnej naiwności oraz głupoty. „Mądry Polak po szkodzi” - pamiętają Państwo to przysłowie? Teraz ma ono właśnie zastosowanie. Za dwa lata mogą sobie Polacy wybrać na premiera nawet drugiego króla Salomona, który słynął z rządów pełnych mądrości i roztropności, a i tak spustoszenie jakie uczyniła w naszej gospodarce PO sprawi, iż „z pustego to i Salomon nie naleje”.

Oczekiwanie na cud, czyli jak cięci wydawać zarazem

Na koniec chciałem się odnieść do wyjątkowo oburzającej wypowiedzi, jakiej udzielił gazecie „Dziennik” dowódca Wojsk Lądowych, gen. broni Waldemar Skrzypczak, na temat słabego uzbrojenia polskiej armii w Afganistanie. Generał stwierdził, iż śmierci naszego żołnierza można było uniknąć, gdyby polski kontyngent dysponował odpowiednim sprzętem wojskowym, którego niestety od dwóch lat nie może się doprosić polskie dowództwo od urzędników państwowych i polityków. Oczywiście generał został natychmiastowo skrytykowany przez polityków PO, między innymi przez wszystkowiedzącą i na wszystkim się znającą Julię Piterę. Donald Tusk kilka dni wcześniej dokonał kolejnej zagrywki propagandowej i wyjechał do Afganistanu, gdzie podnosił na duchu polskich żołnierzy, obiecując im nowoczesny sprzęt. I znowu obiecuje. A ja się pytam, za co on ten sprzęt kupi, skoro zmniejszył budżet MON-u o kilka mld zł, a do tego zapowiedział zmiany w konstytucji, mające na celu zmniejszenie dotychczasowej minimalnej kwoty 1, 92% PKB przeznaczanej przez państwo na armię. A może pan powie, że to wina Kaczyńskich panie premierze Tusk. To zawsze działa na Polaków, zwalci wszystko na te ohydne kaczozy. Szczyt obłudy i zakłamania ze strony tego rządu. No, ale TVN-24 wszystko wyprostuje, właściwie już to robi. Najbardziej podobała mi się wypowiedź korespondenta TVN w Afganistanie, który stwierdził, iż wojska amerykańskie także mają ogromne braki w sprzęcie wojskowym. No nic ująć, nic dodać.

A teraz niech Państwo wyobrażą sobie, że te wszystkie wydarzenia, które tutaj przedstawiłem miały miejsce za rządów PiS-u, co by się działo wtedy w naszych mediach, co by wyprawiały nasze autorytety moralne z panem Bartoszewskim na czele? Niech sobie Państwo odpowiedzą na te pytania w zgodzie z własnym sumieniem.

Antysalonowiec
(śródotytuły pochodzą od redakcji)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam FORD COURIER ciężarowy 1300 ccm na części lub do remontu. Tel. 091 397 35 37 po godz. 20.00.

Sprzedam VW T4, poj. 2.4 diesel, 93r. Zarejestrowany na 8 osób. Stan tech. silnika b.dobry. Do poprawek lakierniczych. Cena 9.000 zł do negocjacji. Tel. 511 626 535.

Sprzedam samochód Man F05 242662 90r. Hakowiec 6x2 do długich kontenerów wyposażony w HDS zakabinowy (3,14 Tony, wysokość 8,9 m). Udźwig haka 20 ton, ładowność 12400 kg. Pojazd zarejestrowany, w ciągłej eksploatacji. Badania UDT. Faktura VAT. Cena 45.000 zł + VAT. Tel. 602 407 385

Powiat świdwiński

Sprzedam Ford Mondeo kombi 1,8 TD 1995r., ABS, klima, el. ster. szyby, 2 air bagi, komplet zimówek, cena 4000 zł do negocjacji. Tel. 094 3654506, 518797424.

Region

Kupię części do samochodu SYRENA. Tel. 503 789 806.

USŁUGI

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego; Łobez, ul. Warcisława 2 (os. Ks. Pomorskich). Tel. 091 397 5924, 505-972-167.

Usługi remontowe – Piotr Boćko. Tel. 609 888 083.

Powiat gryficki

Garáže blaszane, bramy uchylne – najtaniej. Montaż i dowóz gratis. Tel. 0 59 833 4536, 605 286 058, 660 385 917.

Region

Wypożyczalnia przyczep. Łobez. Tel. 503 560 756.

Studnie wiercone maszynowo w jeden dzień, kompleksowa obsługa, montaż pomp głębinowych, pompy ciepła. Tel. 602 645 820.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Czyszczenie pościeli wełnianej laliną. Tel. 0 604 373 143.

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam dom jednorodzinny w Łobzie, pow. 115 mkw., 5 pokoi, garderoba, garaż, ogródek, spokojna dzielnica. Tel. 695 146 910.

Sprzedam mieszkanie, centrum Łobza, parter 52 mkw., dwa pokoje z kuchnią. Tel. 600 274 405 po godz. 15.00

Sprzedam kawalerkę w Węgorzynie 37,9 mkw. na 3 piętrze z dużym balkonem, niski czynsz, ogrzewanie własne gazowe. Tel. 785 420 682; tel. dom po 18-tej 091 397 60 52.

Sprzedam mieszkanie 3 pok. w Łobzie nad bankiem. Cena 165 tys. zł. Tel. 783 102 900.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 54 mkw, ogrzewanie niezależne, stan dobry, niski czynsz, Łobez ul. H. Sawickiej. Cena do uzgodnienia. Tel. 669838921 lub 669763551

Tanio sprzedam mieszkanie własnościowe na wsi w bloku na I piętrze 3 pokojowe, beczynszowe z własnym centralnym ogrzewaniem, 6 km od Łobza. Tel. 693378531

ROLNICTWO

Powiat łobeski

Sprzedam grykę na poplon lub do siewu, cena za 1 kg – 1,50 zł do negocjacji. Tel. 661 283 305

Przyczepa rolnicza wywrotka D-35, ładowność 3,5 tony, niska na kołach 10/15 (uszkodzony wywrot). Faktura VAT. Cena 2500 zł, Tel. 602 407 385

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. (91) 43 57 720, (91) 43 141 43.

**Reklama
Tel./fax 091
3973730**

INNE

Powiat łobeski

Tanio sprzedam ciuszki dziecięce 0-17 mcy. Do obejrzenia w Radowie Małym. Tel. 508 591 529.

Sprzedam biurko o wym. 120 cm x 70 cm, 100 cm x 50 cm, 2 ławy, szafka na buty. Tel. 508 591 529.

Szanowni Pacjenci, zapraszamy do uczestnictwa w programach profilaktycznych dla mieszkańców powiatu łobeskiego; - choroby układu oddechowego; - choroby raka gruczołu krokowego. Programy są współrealizowane z Powiatem Łobez. Rejestracja tel. 091 852 42 88 lub osobiście w Łobzie ul. Niepodległości 66. Serdecznie zapraszamy.

Sprzedam drewno opałowe, suche, sosnowe, odpad poprodukcyjny w postaci klepek długości 20-40 cm. Tel. 727-666-385.

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Powiat gryficki

Sprzedam piec gazowy dwubiegowy typu JUNKERS EUROSTAR rok 2005. Cena 2 tys. zł. Tel. 506 971 428. Trzebiatów.

Region

Wystrój sal weselnych balonami nie tylko. Tel. 503 045 960.

PRAGA

Powiat łobeski

Pilnie zatrudnię elektryków – praca legalna na terenie Niemiec. Tel. 512 642 726.

NZOZ Intermed Sp. z o.o. zatrudni w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy pielęgniarkę w ośrodku zdrowia w Ińsku. Tel. 091 39 52 726, 693 162 216.

Region

Sprzedam 3 działki budowlane: 21 ar., 2 x 32 ar. - media, 5 km od Drawska (Zagozd) przy hydroforni. Trasa Drawsko – Łobez w ładnym miejscu. Tel. 696 972 337.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Lokal użytkowy o pow. 30 mkw w ścisłym centrum Łobza na parterze wynajmę lub przyjmę propozycję współpracy. Wszystkie media + klimatyzacja + monitoring. Duże witryny szklane. Tel. 501 894 828.

Sprzedam działkę 60a z budynkiem mieszkalnym w trakcie adaptacji i z budynkiem gospodarczym, w miejscowości Chwarstno gm. Węgorzyno. Tel. 603 491 187

Wysiedle – oddam w dzierżawę 2 hale pow. 200 mkw. każda. Teren ogrodzony, całodobowy dozór. Cena 6 zł za mkw. (do uzgodnienia). Tel. 604 105 423.

Dwie działki rekreacyjne po 30 arów w malowniczym zagajniku z domkami drewnianymi w uroczej i cichej osadzie koło Starej Dobrzycy sprzedam. Cena działki 30 tys. zł. Tel. 091 3952188

Wynajmę lub sprzedam dom w Łobzie ul. Przechodnia 5. Tel. 792 140 557.

Powiat gryficki

Sprzedam nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym ok. 100 mkw. Parter, piętro - z osobnymi wejściami, oraz budynek gospodarczy na działce 505 mkw atrakcyjnie położonej. Budynek po remoncie z możliwością rozbudowy. Gryfice. Tel. 511 010 685.

Sprzedam działkę siedliskową 0,5 ha w Zaleszczykach. Tel. 091 384 27 06.

Region

Do wynajęcia lokal w pasażu handlowym w centrum Nowogardu. Niskie ceny. Kontakt tel. 601472947

NAUKA

Powiat gryficki

Nauka języka angielskiego:
- korepetycje dla dzieci młodzieży
- Business English dla firm
- angielski dla emerytów
- pisanie CV.
Tel. 697 580 517, 091 38 558 76.

**Drukarnia
w zasięgu ręki**

HIT SEZONU NADRUKI
NA KOPERTY

Tel. 091 39 73 730

Zakończenie wakacji z Wakacyjnym Patrolem

Wakacje zblizają się już do końca i Wakacyjny Patrol też kończy swoją działalność.

Na zakończenie wakacji policjanci odwiedzili mieszkańców małej miejscowości Orle, w której odbył się festyn pod nazwą „Dar Serca”. Na tę imprezę przybyły dzieci i młodzież z okolicznych wiosek.

Policjanci przeprowadzili konkurs rysowania kredą na asfalcie pod hasłem „Policja a bezpieczne wakacje”. Prace były ciekawe i komisja wyłoniła trzech zwycięzców. Potem odbył się konkurs wiedzy prewencyjnej oraz znajomości obowiązкового wyposażenia roweru. Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły we wszystkich konkursach. Każdy uczestnik festynu otrzymał elementy odblaskowe oraz drobne upominki.

Wakacyjny Patrol zawitał także do Karwowa, gdzie odbywał się Festiwal Inicjatyw Europejskich pod honorowym patronatem Ministra Rozwoju Regionalnego. Na tej imprezie policjanci przedstawili idee i założenia Wakacyjnego Patrolu oraz



uzyskane wyniki podczas wszystkich przeprowadzonych działań prewencyjnych pod tym hasłem. Oczywiście nie obyło się bez konkursów dla najmłodszych uczestników festynu.

Wakacyjny Patrol kończy już

swoją działalność, ale pojawi się już za rok z nowymi pomysłami i działaniami na rzecz poprawy bezpieczeństwa w powiecie łobeskim. Do zobaczenia!

Aspirant Anna Gembala,
KPP Łobez.

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY
MATERIAŁY BUDOWLANE
Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

Telefon 0913974342 600265547
Chcesz prowadzić agroturystykę?
Nieruchomość idealna dla Ciebie
WYSIEDLE Odnowiony, o ciekawej architekturze, budynek mieszkalny, - 6 pokoi, 2 kuchnie, budynek gospodarczy o pow 320 mkw po remoncie na każdą działalność, idealny na stajnie.

Cena: 310 000 zł.
Szczegółowe informacje www.atut-dom.pl

ATUT - BIURO NIERUCHOMOŚCI
Miroslawa Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079
Łobez ul. Chrobrego 35
091 39 74 342; 0 600 265 547
E-mail: atut_lobez@o2.pl
www.atut-dom.pl , www.nga.pl
Partner ogólnopolskiej sieci firm
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl
NAJTAŃSZA OFERTA
Jedynie za 700 zł/mkw
Lesięcin - dom - bliźniak 100 mkw na działce 340 mkw. **Cena 70 000 zł**

KUPON OGŁOSZEŃ DROBNYCH

1																			
2																			
3																			
4																			
5																			
6																			
7																			
8																			
9																			

Zlecający.....

Adres.....

Liczba linii..... **Cena**..... **Ilość emisji**..... **Cena łączna**..... **Data pierwszej emisji**.....

RUBRYKI

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

MOTORYZACJA

INNE

PRACA

NAUKA

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły..... 1 zł

druk pogrubiony... 1,50 zł

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły..... 2 zł + VAT

druk pogrubiony... 2,50 zł + VAT

właściwe zaznaczyć

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:
Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53
Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730

Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Dożynki gminne w Przytoni

W niedzielę, 30 sierpnia, odbyły się dożynki gminne w Przytoni, z udziałem węgorszyńskich władz. Organizator, sołtys Przytoni, pan Mirosław Kosiński, dwoił się i troił, aby zapewnić przybyłym gościom i mieszkańcom gminy atrakcyjne spędzenie niedzielnego popołudnia. Grochówka z kotła wojskowego, chleb ze smalcem i ogórkiem poprawiały humor, a piękne wieńce dożynkowe były podziwiane przez wszystkich. (sz)



Dożynki powiatowe w Radowie Małym

(RADOWOMAŁE) To tutaj, 13 września, odbędą się dożynki powiatowe oraz gminne, gminy radowskiej, na które już teraz zapraszają organizatorzy.

Dożynki rozpoczną się o godz. 10. występami dzieci, zespołów oraz konkurencjami sportowymi. O godz. 12.30 odbędzie się prezentacja wieńców dożynkowych. O godz. 13. odbędzie się Msza święta polowa. Oficjalne otwarcie zaplanowano na

godz. 15.00. Godzinę później „Kogel Mogel”, czyli konkurencje dożynkowe i występy zespołów z gmin naszego powiatu. Kwadrans po 18. wystąpią zespoły miejscowe, czyli z gminy Radowo Małe. O godz. 19 nastąpi rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych, a o dwudziestej zagra gwiazda disco polo „Voyager”.

W trakcie dożynek będą gry i zabawy dla publiczności, Wesoły Plac Zabaw dla Dzieci oraz prezentacje i sprzedaż produktów rolnych. (r)



Dożynki gminne w Łobzie

(ŁOBEZ) Tutaj dożynki gminne odbędą się w Łobzie, w najbliższą sobotę, 5 września. Rozpoczną się Mszą świętą w kościele o godz. 14.00. Po Mszy korowód dożynkowy przejdzie ulicami miasta na stare boisko. Tutaj, o godz. 15.30 zostanie pokazane widowisko obrzędowe „Kto we żniwa nie próżnował”. Po

nim odbędą się prezentacje artystyczne. O godz. 17.00 rozpocznie się koncert piosenek biesiadnych i cygańskich. O godz. 19.00 odbędzie się finał Turnieju Siłaczy, który rozpocznie się o godz. 16. (zapisy do godz. 15.). O godz. 21.00 rozpocznie się biesiada „Pod gwiazdami” i ma potrwać do pierwszej w nocy. (r)

Dożynki doberskie w Dobropolu

(DOBRA) Tutaj dożynki gminne odbędą się w Dobropolu, 19 wrze-

śnia. Szczegółowy program przedstawimy w najbliższych wydaniach. (r)

**Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Karwowa
- organ prowadzący**

**Niepubliczny Punkt Przedszkolny w Karwowie
zatrudni nauczyciela wychowania przedszkolnego
w ramach projektu "Małe wiejskie przedszkole
w Karwowie, gm. Łobez"
realizowanego z Programu Operacyjnego Kapitał
Ludzki**

Informacje:

Biuro projektu: Małe wiejskie Przedszkole w Karwowie
73-150 Łobez, ul. Niepodległości 13 (budynek w podwórku) I p.
Tel. 091 397 56 55, Tel. kom. 0 885 281 821
e-mail: karwowo@wp.pl

Bieg o Puchar Prezesa TKKF 23.08.2009

Biegali po łobeskich duktach

W dniu 23 sierpnia odbył się Bieg o Puchar Prezesa TKKF zorganizowany wspólnie przez Łobeski Klub Biegacza „Trucht” i Ognisko TKKF „Błyskawica” w Łobzie. Organizatorzy zostali mile zaskoczeni frekwencją. Kilka dni przed zawodami mieliśmy 48 zgłoszonych zawodników, natomiast w dniu zawodów do biegu zgłosiło się w sumie 89 osób. Trasa biegu była taka sama jak podczas kwietniowego biegu. Jedyną nowością był start honorowy ze Stadionu Miejskiego i wspólny trucht na miejsce startu ostrego do centrum miasta. Zawodnicy i zawodniczki mieli do pokonania 12,5 km po niełatwej trasie, na ósmym kilometrze zaczynał się trudny ponad 900 metrowy podbieg, do tego wszystkiego dodać należy upał jaki panował w niedzielę. Na szczęście wszyscy startujący dotarli do mety, gdzie czekały na pierwszych 40 zawodników i 10 zawodniczek pamiątkowe medale.

Utrudzeni biegacze posilali się przygotowaną przez organizatorów zupą i bigosem. Niebawem po posiłku nastąpiło ogłoszenie wyników i dekoracja zwycięzców. Nagrody zwycięzcom wręczali: prezes Ogniska TKKF „Błyskawica” w Łobzie Jerzy Rakocy, prezes Łobeskiego Klubu Biegacza „Trucht” Marcin Horbach, wice prezes Klubu Zygmunt Draczyński, burmistrz Łobza Ryszard Sola, a także mistrz Polski juniorów w biegu na 400 m Marcin Gryniewicz.

W kategorii open kobiet nagrody, puchary i dyplomy otrzymały kolejno trzy zawodniczki: Monika Borek ze Złocieńca, Grażyna Chudy ze Sławna oraz Daria Turek również ze Złocieńca.

W kategorii open mężczyzn nagrodzono sześciu najlepszych zawodników. Zwycięska trójka otrzymała nagrody, puchary i dyplomy. Miejsca na podium zajęli kolejno: Adam Jóźwik ze Sławna, Grzegorz Antosik z Postomina i Jacek Dąbrowski z Kalisza Pomorskiego. Zawodnicy, którzy zajęli kolejne trzy miejsca otrzymali nagrody i dyplomy, a byli to: Bogusław Barański z Trzebiatowa, Krzysztof Różański z Wapnicy oraz Emil Kamiński ze Sławna.

Następnie nagrody wręczano kategoriach wiekowych. W kategorii kobiet 16-35 lat nagrodzono dwie zawodniczki: Magdalenę Malek z Barlinka i Magdalenę Pajek reprezentującą Łobeski Klub Biegacza

„Trucht”. W kategorii kobiet powyżej 36 lat konkurencja była większa, a zwyciężyły kolejno: Ewa Huryń ze Szczecina, Elżbieta Romej z Łobeskiego Klubu Biegacza „Trucht”, Joanna Gałań ze Złocieńca.

W kategoriach wiekowych mężczyzn nagrodzono najlepszych sześciu zawodników, pierwsza trójka otrzymała nagrody rzeczowe i dyplomy, a kolejnych trzech zawodników upominki i dyplomy. W najmłodszej kategorii 16-29 lat zwyciężyli: Marcin Wielgosz z Barlinka, Marcin Kamiński ze Sławna, Kamil Lisowski zawodnik Łobeskiego Klubu Biegacza „Trucht”, Łukasz Żmiejko z Koszalina, Damian Kruckowski ze Złocieńca oraz Arkadiusz Kołucki z Gryfina.

W kolejnej kategorii 30-39 lat zwyciężyli: Mirosław Golecki z Rosnowa, Robert Gałań z Łobza, Marcin Horbach reprezentujący Łobeski Klub Biegacza „Trucht”, Adam Prokopczuk ze Szczecina, Eugeniusz Pisarek z Wągrowca oraz Krzysztof Borek ze Złocieńca.

W kategorii 40-49 lat nagrody otrzymali: Tomasz Wolender ze Szczecina, Cezary Kowalski ze Szczecina, Piotr Wolny z Bydgoszczy, Waldemar Skonieczny z Mrzeżyna, Tadeusz Goźliński ze Świdwina, a także Leszek Gałań ze Złocieńca.

W kategorii 50-59 lat zwyciężyli: Henryk Chudy ze Sławna, Marian Ostrowski ze Złocieńca, Janusz Matusik z Tuczna, Jerzy Ochota z Polic, Tadeusz Plata ze Szczecina i Krzysztof Pogroszewski z Krakowa.

W najstarszej kategorii powyżej 60 lat zwyciężyli: Henryk Telesiewicz ze Sławna, Roman Czech ze Sławna, Aleksy Łopiński z Piły, Zygmunt Draczyński z Łobeskiego Klubu Biegacza „Trucht”, Jerzy Świa-

tecki ze Szczecina oraz Jan Zdrojewski z Drawskiego Pomorskiego.

Następnie wręczono pamiątkowe puchary dla najstarszego i najmłodszego zawodnika. Najstarszym biegaczem w tym dniu był Bronisław Maciuszko ze Szczecina liczący sobie już siedemdziesiąt pięć lat. Najmłodszym biegaczem okazał się siedemnastoletni Marcin Kamiński ze Sławna. W biegu brał udział także jego brat bliźniak Emil, dlatego organizatorzy musieli dowiedzieć się który z nich jest starszy, gdyż przewidziano tylko jeden puchar dla najmłodszego zawodnika.

Na końcu nagrodzono zawodnika niepełnosprawnego, którym był Józef Buczyński z Białogardu, zawodnik Łobeskiego Klubu Biegacza „Trucht”.

Po ceremonii dekoracji rozlosowano wśród wszystkich uczestników biegu trzy bonusy pieniężne.

Łobeski Klub Biegacza „Trucht” dziękuje sędziom, harcerkom, a także wielu innym osobom, które pomagały przy organizacji, zabezpieczeniu i obsłudze biegu. Dziękujemy firmie Bokosport z Mieszkowic za wypożyczenie nadmuchiwanej bramy. Szczególne podziękowania kierujemy do sponsorów, dzięki którym mogliśmy nagrodzić tak wielu zawodników i zawodniczek.

Sponsorami Biegu o Puchar Prezesa TKKF byli: Urząd Miejski w Łobzie, firma Eko-Wat s. c., firma Taxus, Dyskont Biedronka, Państwo Renata i Marek Pyczak, Państwo Małgorzata i Dariusz Piszewscy.

M.H.



Po turnieju w Pobierowie

Juniorzy Światowida wrócili z brązem



(ŁOBEZ) Zespół juniorów Światowida przebywał trzy dni na turnieju piłkarskim w Pobierowie. W turnieju pod nazwą „Don Bosco Martime Cup” wystąpiło jeszcze pięć renomowanych zespołów. Nasi chłopcy zajęli trzecie miejsce i zdobyli brązowy medal.

Turniej w Pobierowie był silnie obsadzony; zagrały tu drużyny: Warta Poznań, Dąb Dębno, Skra Częstochowa, Salos Szczecin i Światowid. Po grach każdy z każdym nasi juniorzy powalczyli o trzecie miejsce i je zdobyli, przywożąc puchar i brązowe medale, które otrzymał każdy z zawodników. Wy-

grała ekipa Warty Poznań, przed Dębem Dębno i Światowidem. Czwarte miejsce zajęła Skra, a piąte Salos.

Nasz zespół wystąpił w składzie: Łukasz Falkiewicz, Piotr Wawrzkiwicz, Dawid Mosiądz, Damian Mosiądz, Kamil Łapuć, Kacper Kamiński, Artur Misztela, Patryk Pańka,

Patryk Maciejewski, Mietek Bojanowski, Kamil Strzelecki, Grzegorz Chodyna, Denis Chodyna, Bartek Sygnowski, Tomasz Rokosz, Emanuel Humeniuk, Paweł Wojciechowski, Michał Żabiński, Mateusz Kogut i Łukasz Sułkowski. Trenerem zespołu jest Janusz Skrobiński, a kierownikiem Artur Sadowski. (r)

Zaproszenie na rajd rowerowy

POŻEGNANIE LATA – KARWOWO 2009

Zapraszamy na Rajd Turystyki Rowerowej niebieskim szlakiem rowerowym: Łobez–Smorawina–Karwowo–Przyborze–Łobez.

Niedziela, 6 września br. Dy-stans: 26 km, zbiórka: Łobez, przy fontannie; godzina 10:00; : 3 zł; członkowie TKKF Błyskawica (opłacona składka 2009) - ulga 50 proc.

Zapewniamy: posiłek turystyczny, napoje, miłą atmosferę i wspiania-

ly relaks. Zakończenie – 15:30.

Organizator: Ognisko TKKF „Błyskawica” w Łobzie. Informacje: Adam Kogut, tel. 607881467, adamku@vp.pl

Rajd odbędzie się bez względu na warunki pogodowe. Organizatorzy nie zapewniają ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Uczestnicy biorą udział w rajdzie na własną odpowiedzialność. Osoby nieletnie uczestniczą w rajdzie tylko pod opieką osoby dorosłej. (o)

Z kart historii Światowida

Spotkanie piłkarskie 3. kolejki w ramach ligi okręgowej pomiędzy MLKS Światowid a KS Wicher Reptowo, to 1275 mecz mistrzowski w historii łobeskiego klubu. W ciągu 48 sezonów rozgrywkowych, od 1963 roku (łącznie z obecnym) Łobez uczestniczył: 1 sezon w III lidze, 4 sezony w IV lidze wojewódzkiej, 2 sezony w V lidze, 5 sezonów w lidze makroregionalnej, 26 sezonów w lidze okręgowej, 7 sezonów w A klasie i 3 sezony w B klasie.

* * *

Światowid z Wichrem Reptowo dwukrotnie spotkał się w jednej grupie rozgrywkowej:

- w 1996/97 w klasie okręgowej - 1. miejsce Wicher 61 pkt., bramki 63-

32, 3. miejsce Światowid 55 pkt., 60-38 (trener Andrzej Kucharski). Awans sześciu pierwszych klubów do IV ligi wojewódzkiej,

- w 1997/98 w IV lidze wojewódzkiej - 1. miejsce Wicher 64 pkt., 69-34, 7. miejsce Światowid 45 pkt., 56-38 (trener Andrzej Kucharski I runda oraz Jan Kępa II runda. Awans Reptowa do ligi makroregionalnej.

Wicher Reptowo jest beniaminkiem aktualnej okręgówki. Od 2004 roku uczestniczył w A klasie w grupie III, dopiero po pięciu sezonach uzyskał upragniony awans.

Na podstawie „Historii sportu łobeskiego” Zdzisława Bogdanowicza

IV liga



Pomimo porażki, dobre oceny po występie w Koszalinie

WARDIA Koszalin – SARMATA Dobra 1:0 (0:0)

Gwardia: Kaźmierczak - Dondera, Szczepański, Nowak, Szperlak, Wojciechowski, Stepniak, Sorbian, Pazdur, Podpryga, Hołub. Na zmiany wchodził: Mikołajczyk, Duda, Fełliński.

Sarmata: M. Kamiński, D. Dzierbicki (81' Bonifrowski), Garliński, Jaszczuk (kpt.), Dorsz, Mędrak, Grochulski, E. Kamiński, Padziński, Kliś (74' Guźniczka), Szkup oraz Kaleta, Gudelajski, Szwader. Trener Tomasz Surma.

Bramka dla Gwardii: Podpryga (61' rzut karny).

W sobotnie popołudnie, przy pięknej piłkarskiej pogodzie, Sarmata Dobra rozegrał w Koszalinie kolejny mecz ligowy. Na stadionie miejscowej Gwardii, przeciwnika Sarmaty, zjawili się ok. 1000 osób, aby zobaczyć ten interesujący pojedynek. Obie ekipy przystąpiły do meczu osłabione nieobecnością swoich podstawowych zawodników: w drużynie Gwardii zabrakło m. in: Ignaszewskiego, a w Sarmacie Olechnowicza, Załęckiego i Bonifrowskiego (po przebytej kontuzji wszedł na boisko dopiero w 81 min.).

Mimo, iż Gwardia jest aktualnym liderem IV ligi, to do utraty bramki w 61 min. (po problematycznym rzucie karnym), Sarmata był w miarę równorzędnym przeciwnikiem. W tym okresie przy stanie 0:0, piłkarzom z

Dobrej udało się wypracować dwie (wydawało się dogodne) sytuacje do strzelenia bramek. W 45 min. Damian Padziński, po podaniu Krzysztofa Szkupa, znalazł się przed bramkarzem Gwardii, lecz jego strzał bez problemu obronił Kaźmierczak. Jeszcze lepszej sytuacji, w 50 min. Mecz, po podaniu Piotra Grochulskiego nie wykorzystał Wojciech Kliś, kiedy to strzelona przez niego piłka o centymetry minęła prawy słup bramki koszalinian.

Drużynie gospodarzy klarowniejsze sytuacje bramkowe udało się wypracować dopiero po uzyskaniu prowadzenia, kiedy to dążący do wyrównania piłkarze Sarmaty, zaczęli grać bardziej ofensywnie, przez co odsłoniли linie defensywne, jednak do podwyższenia wyniku piłkarzom Gwardii zabrakło skuteczności.

W przekroju całego meczu Gwardia była drużyną lepszą. Jednak występ Sarmaty w meczu z tak renomowanym przeciwnikiem należy ocenić pozytywnie. Sarmata - beniaminek IV ligi, z czterech pierwszych meczów trzy rozegrał na boiskach przeciwników (w tym z liderem i trzecią drużyną aktualnej tabeli). I chociaż w kolejce czekają równie renomowane zespoły: Drawa Drawsko Pomorskie (w sobotę w Dobrej o godz. 16.00), Ina Goleniów i Pogoń Barlinek, to w klubie panuje umiarkowany optymizm, co do przyszłych wyników Sarmaty. estan

Granie w planie

IV liga

5.09 (sobota) godz. 16.00 Sarmata Dobra – Drawa Drawsko Pomorskie.

V liga

5.09 (sobota) godz. 14.00 Sparta Węgorzyno – GKS Mierzyn.

Klasa okręgowa

5.09 (sobota) godz. 15.00 Mewa Resko – Ehrle Dobra Szczecińska; godz. 16.00 Ina Insko – Światowid Łobez.

Klasa A

5.09 (sobota). Bałtyk Międzywodzie - Radowia Radowo Małe.

Klasa B

5.09 (sobota) Saturn Szadzko – Światowid II Łobez

Grała liga

Wyniki i tabele



IV liga

Sokół Pyrzyce – Piast Chociwel 2:3, Wybrzeże Rewalskie Rewal – Stal Szczecin 2:1, Ina Goleniów – Leśnik/Rossa Manowo 1:1, Drawa Drawsko Pomorskie – Gryf Kamień Pomorski 1:3, Pogoń Barlinek – Vineta Wolin 0:1, Gwardia Koszalin – Sarmata Dobra 1:0, Sława Sławno – Victoria Przecław 2:3, Piast Drzonowo – Hutnik Szczecin 0:5.

1. Gwardia Koszalin	12	10:4
2. Wybrzeże Rewalskie	9	13:6
3. Gryf Kamień Pomorski	9	11:4
4. Hutnik Szczecin	9	13:3
5. Pogoń Barlinek	7	5:3
6. Piast Chociwel	7	9:6
7. Ina Goleniów	6	6:4
8. Drawa Drawsko Pom.	6	5:4
9. Sokół Pyrzyce	6	11:11
10. Victoria Przecław	4	3:3
11. Sarmata Dobra	4	4:7
12. Vineta Wolin	3	5:8
13. Stal Szczecin	2	4:6
14. Leśnik/Rossa Manowo	2	2:7
15. Sława Sławno	1	3:11
16. Piast Drzonowo	0	5:22

V liga

Arkonia Szczecin – Kłos Pełczyce 3:0, Świt Szczecin – Sparta Węgorzyno 1:0, Zorza Dobrzany – Polonia Ploty 1:3, GKS Mierzyn – Pomorzanin Nowogard 0:0, Kluczewia Stargard Szcz. - Osadnik Myślibórz 3:0, Stal Lipiany – Odra Chojna 2:1, Iskierka Szczecin – Woda Piast II Rzecko 0:0, Sparta Gryfice – Orzeł Trzcińsko-Zdrój 1:1.

1. Arkonia Szczecin	12	10:0
2. Iskierka Szczecin	8	4:2
3. Kluczewia Stargard	7	7:3
4. Sparta Gryfice	7	6:2
5. Polonia Ploty	6	10:2
6. Pomorzanin Nowogard	6	2:0
7. Świt Szczecin	6	8:11
8. Stal Lipiany	3	6:10
9. Woda-Piast Rzecko	4	2:8
10. Orzeł Trzcińsko-Zdr.	4	4:4
11. Zorza Dobrzany	4	4:6
12. Sparta Węgorzyno	3	5:6
13. Kłos Pełczyce	3	3:9
14. Odra Chojna	1	3:5
15. Osadnik Myślibórz	1	2:5
16. GKS Mierzyn	1	2:9

Klasa Okręgowa

Ehrle Dobra Szczecińska – Masovia Maszewo 1:1, Wicher Brojce – Pogoń II Szczecin 3:2, Dąbrowia Stara Dąbrowa – KP Chemik II Police 3:1, Promień Mosty – Mewa Resko 2:0, Światowid Łobez –

Wiecher Reptowo 1:0, Jeziorak Szczecin – Orzeł Łożnica 4:0, Flota II Świnoujście – Ina Insko 3:0, Fagus Kołbacz – Korona Stuchowo 0:1.

1. Flota II Świnoujście	10	16:4
2. Jeziorak Szczecin	10	8:1
3. Ehrle Dobra Szcz.	10	7:3
4. Wicher Brojce	9	9:4
5. Promień Mosty	8	10:5
6. Masovia Maszewo	8	5:3
7. Korona Stuchowo	8	6:4
8. Światowid Łobez	7	5:5
9. Fagus Kołbacz	6	6:4
10. Pogoń II Szczecin	4	12:7
11. Dąbrowia St. Dąbrowa	4	7:7
12. Orzeł Łożnica	4	7:10
13. Ina Insko	1	3:8
14. KP Chemik II Police	0	3:12
15. Wicher Reptowo	0	3:14
16. Mewa Resko	0	0:16

A klasa

Radovia Radowo Małe – Bałtyk Gostyń 5:0, Pionier Żarnowo – Bałtyk Międzywodzie 1:2, Olimpia Nowogard – Orzeł Prusinowo 3:0, Jantar Dziwnów – Rega II Trzebiatów 2:1, Sowanika Sowno – Iskra Golczewo 0:1, Znicz Wysoka Kamińska – Bizon Cerkwica 1:2, Błękitni Trzygłów – Fala Międzyzdroje 1:1.

1. Bałtyk Międzywodzie	6	10:1
2. Radovia Radowo M.	6	8:0
3. Jantar Dziwnów	6	7:3
4. Bizon Cerkwica	6	5:3
5. Fala Międzyzdroje	4	4:2
6. Rega II Trzebiatów	3	4:2
7. Olimpia Nowogard	3	4:3
8. Iskra Golczewo	3	3:3
9. Pionier Żarnowo	1	6:7
10. Bałtyk Gostyń	1	5:10
11. Błękitni Trzygłów	1	1:4
12. Sowanika Sowno	0	2:6
13. Orzeł Prusinowo	0	0:6
14. Znicz Wysoka Kam.	0	1:10

B klasa

Światowid II Łobez – Znicz Sulibórz 3:1, Derby Ulikowo – Sparta Lubieniów 2:0, Orkan II Suchań – Saturn Szadzko 2:0, Ogniwo Dzwonowo – Sokół Sokoliniec 3:2.

1. Światowid II Łobez	3	3:1
2. Derby Ulikowo	3	2:0
3. Orkan II Suchań	3	2:0
4. Ogniwo Dzwonowo	3	3:2
5. Piast Kolin	0	0:0
6. Sokół Sokoliniec	0	2:3
7. Znicz Sulibórz	0	1:3
8. Saturn Szadzko	0	0:2
9. Sparta Lubieniów	0	0:2

Dwa złote medale lekkoatletów „Olimpu”

Justyna i Krzysiek najlepsi w województwie

W sobotę, 22 sierpnia br., na stadionie im. Wiesława Maniaka w Szczecinie, odbyły się Mistrzostwa Województwa Młodzików w Lekkiej Atletyce. Wśród najlepszych klubów lekkoatletycznych, w zawodach udział wzięła 20-osobowa reprezentacja powiatu łobeskiego pod szyldem MKS „Olimp” Łobez. Nasi młodzi adepci królowej sportu wypadli bardzo dobrze w rywalizacji zawodników do lat 15, a rewelacyjnie zaprezentowali się biegacze na długich dystansach. Łącznie zdobyli pięć miejsc medalowych, w tym 2 złote medale, 1 srebrny i 2 brązowe.

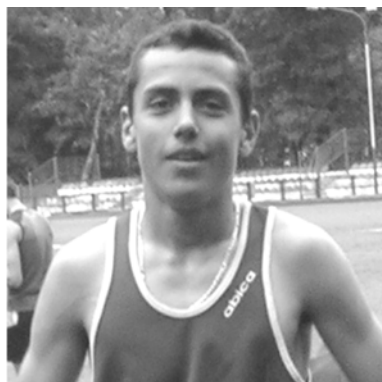
W biegu na 1000 m **JUSTYNA ROMEJ** zajęła I miejsce i zdobyła tytuł mistrzyni województwa, pokonując dystans w czasie 3:11,30 min. Wynik ten jest jej nowym rekordem życiowym. Ze złotego medalu i bardzo dobrego wyniku zadowoleni są jej trenerzy – Elżbieta Romej (mama, nauczycielka wf w SP nr 2) oraz Piotr Kiedrowicz (wujek, zasłużony szkoleniowiec w biegach i chodzie sportowym, trener Pawła Czapiewskiego z „Lubusza” Słubice, rekordzisty Polski na 800m).



Justyna jest uczennicą III klasy Gimnazjum w Łobzie.

KRZYSZTOF KRAUS zdobył złoty medal na najdłuższym dystansie młodzikowskim – w biegu na 2000 m, w czasie 6:15,03 min. Jest to następny sukces bardzo uzdolnionego lekkoatlety. W tym sezonie został mistrzem okręgu w kategorii młodzików i wicemistrzem wojewódzkiej Gimnazjady w biegach przełajowych.

Przed tygodniem, na XII Mitingu „Bałtyku” w Koszalinie, zwyciężył w biegu na 1000 m, uzyskując wspaniały rekord życiowy - 2:42,62 min. Krzysiek aktualnie uczęszcza do III



klasy Gimnazjum w Łobzie. Jego trenerem jest Kazimierz Mikul.

II miejsce i srebrny medal w sobotnich zawodach wywalczył uczeń Gimnazjum w Węgorzynie **PAWEŁ MACIUPA**, w konkurencji skoku wzwyż, wynikiem 160 cm. Brązowymi medalistami mistrzostw zostali: **PAWEŁ BANASZAK** z Gimnazjum w Węgorzynie w biegu na 300 m, z czasem 41,60 s. oraz **SONIA SŁAWIŃSKA** uczennica Gimnazjum w Resku w skoku wzwyż, wynikiem 135 cm.

W gronie finalistów znaleźli się inni zdolni lekkoatleci z MKS „Olimp”:
V miejsce - Karolina Kamińska w biegu na 1000 m - 3:17,61 min.
VII. Sonia Sławińska (gm. Resko) w biegu na 300 m - 49,10 s.
VII. Kamila Śluz (gm. Resko) w biegu na 600 m - 1:54,69 min.
VII. Adrian Kałapacki (gm. Węgorzyno) w biegu na 100 m - 12,27 s.
VII. Łukasz Łachański (gm. Węgorzyno) w biegu na 1000 m - 3:01,16 min.
VIII. Katarzyna Głuchowska (gm. Łobez) w skoku w dal - 4,33 m.
Kalendarz imprez lekkoatletycznych przewiduje jeszcze dwie prestiżowe imprezy w kategorii młodzików 14 - 15 lat, tj. Mistrzostwa Makroregionu w Koszalinie - 12.09.2009 r. oraz Mały Memoriał im. Janusza Kusocińskiego w Zamościu (nieoficjalne Mistrzostwa Polski) - 26.09.2009 r. Liczymy na udane starty zawodników MKS „Olimp” Łobez.

Zdzisław Bogdanowicz
(przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego)

II Turniej OSP w piłkę nożną

OSP Radowo Małe z pucharem

(RESKO) 15 sierpnia br. strażacy ochotnicy już po raz drugi zmierzili swoje siły, grając w piłkę nożną. Impreza odbywała się już po raz kolejny na stadionie klubu sportowego Mewa Resko.

W turnieju piłkarskim startowało dziewięć drużyn dzielnych ochotników. Mecze zostały rozegrane na przedzielonej murawie stadionu, a drużyny liczyły po sześć osób, plus rezerwowi. Swoją klasę pokazali strażacy z Radowo Małego, wygrywając turniej, drugie miejsce zajęła drużyna OSP Dobra. Strażacy z Reska zajęli czwarte, bardzo nie lubiane przez sportowców, miejsce. Druhny wraz z druhami przygotowali bardzo smaczną grochówkę, którą wszyscy

mogli się zająć oraz wiele innych potraw do jedzenia. Puchary i dyplomy wręczył pan Arkadiusz Czerwiński, burmistrz Reska oraz Komendant OSP Krzysztof Paluch.

OSP Resko serdecznie dziękuje za pomoc w realizacji tego wspaniałego wydarzenia sportowego wszystkim współorganizatorom i ma nadzieje, że w przyszłym roku spotka się jeszcze większe grono strażaków na trzecim turnieju piłki nożnej strażaków ochotników.

Szczególne podziękowania kieruję do wszystkich druhen i druhow OSP Resko, na których zawsze można liczyć, za trud włożony w przygotowaniu turnieju.

Druh Krzysztof Chudyk

Wyrok

Sygn. Akt II K 249/09 Ds. 346.09

Wyrok Zaoczny w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 24 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant: Katarzyna Wesola przy udziale Prokuratora Małgorzaty Post-Dzięcioł, po rozpoznaniu dnia 24.06.2009 r. Sprawy:

Piotra Jatkiąło

s. Kazimierza i Ireny z d. Dziubich, ur. 31 lipca 1976 r. W Resku; oskarżonego o to, że;

I. w dniu 5 kwietnia 2009 r. O godzinie 18.29 na drodze publicznej Łobez – Węgorzyno, w rejonie miejscowości Gardno, gm. Węgorzyno kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 1,22 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat, będąc skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 13 marca 2006 r., sygn. Akt II K 11/06 za czyn z art. 178 a par. 2 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 24.11.2006 r. do dnia 01.12.2006 r. oraz od dnia 31.03.2007 r. do dnia 23.09.2007 r. tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk w zw. z art. 64 par. kk

II. w dniu 22 kwietnia 2009 r. o godzinie 18.34 w Węgorzynie na ul. Jagiellońskiej kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 1,09 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat, będąc skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 13 marca 2006 r., sygn. akt II K 11/06 za czyn z art. 178 a par. 2 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 24.11.2006 r. do dnia 01.12.2006 r. oraz od dnia 31.03.2007 r. do dnia 23.09.2007 r. tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk

Orzeka

I. oskarżonego Piotra Jatkiąło uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i przyjmuje, iż czynów tych dokonał w ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 par. 1 kk i za to na podstawie art. 178 a par. 2 kk w zw. Z art. 64 par. 1 kk w zw. Z art. 91 par. 1 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 6 (sześciu) lat;

III. na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

IV. na podstawie art. 624 par. 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Znów zatrzymano nietrzeźwych rowerzystów

(POWIAT) W poniedziałek, 24 sierpnia br., policjanci zatrzymali w Węgorzynie, na ulicy 3 Marca, Stefana J., lat 27, który kierował rowerem z wynikiem 0,54 mg/l.

Kolejni nietrzeźwi rowerzyści zostali zatrzymani także w Węgorzynie, dzień później. O godz. 20.15, na ulicy Łąkowej, Marcin P., lat 31, jechał rowerem w stanie nietrzeźwym. Wynik badania to 0,42 mg/l. W nocy, na ulicy Runowskiej, Danuta K., lat 46, kierowała rowerem z wynikiem 0,57 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Włamanie do auta

(BEŁCZNA) 25 sierpnia br., w Bełcznej, nieustalony sprawca włamał się do zaparkowanego tam samochodu marki VW Golf, skąd skradł radioodtwarzacz marki LG, o wartości 100 zł.

Wypadek w Resku

(RESKO) 26 sierpnia br. w Resku, na skrzyżowaniu ulic Jedności Narodowej i Alei Wolności, kierująca samochodem marki Daewoo Ilona W., skręcając w lewo, wymusiła pierwszeństwo przejazdu jadącemu prawidłowo rowerzyście Stanisławowi P., który aby uniknąć zderzenia z samochodem najechał na chodnik i wjechał w mur budynku. Rowerzysta doznał stłuczenia barku. Został przewieziony do szpitala na obserwację.

Dwie kolizje w Łobzie

(ŁOBEZ) 27 sierpnia br. w Łobzie zdarzyły się dwie kolizje drogowe. O godz. 16.50, na ulicy Bema, kierujący samochodem marki Nissan Ryszard F., podczas wykonywania manewru cofania nie zachował należytej ostrożności i uderzył w stojący za nim samochód marki Opel Vectra, należący do Joanny S.

Trzy godziny później, na ul. Kiłńskiego, kierujący samochodem

marki Golf Bronisław S., także nie zachował należytej ostrożności podczas cofania i uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód Ford, należący do Mateusza Ch. Sprawca kolizji odjechał z miejsca zdarzenia.

Zatrzymano dwie osoby poszukiwane

(POWIAT) W dniu 30 sierpnia br. policjanci z Posterunków Policji w Dobrej i Resku zatrzymali dwie osoby poszukiwane. W Bienicach zatrzymano Przemysława Ś., który jest poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Goleniowie. W Resku natomiast funkcjonariusze zatrzymali Pawła Z., który jest poszukiwany Europejskim Nakazem wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, za przestępstwa popełnione na terenie Niemiec.

Ukradł dokumenty z auta

(ŁOBEZ) W nocy z 28 na 29 sierpnia br. w Łobzie, na ul. Niepodległości, nieznan sprawca włamał się do zaparkowanego tam samochodu marki VW Transporter. Sprawca ze środka skradł dokumenty: prawo jazdy, dowód osobisty, dowód rejestracyjny oraz dwie karty bankomatowe.

Pożar w Mołdawinie

(MOŁDAWIN) 28 sierpnia br., o godz. 11.30, w Mołdawianie, z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn doszło do pożaru stodoły. W wyniku szybkiego rozprzestrzeniającego się ognia spaleni uległ cały budynek. Straty wynoszą 11.848 zł.

Podpalenie pomieszczenia gospodarczego

(RESKO) 28 sierpnia br., o godz. 6.20, w Resku, na ulicy Dworcowej, nieznan sprawca podpalił pomieszczenie gospodarcze. W wyniku pożaru spaleni uległy trzy drewniane belki i składowany obok pomieszczenia obornik. Straty wynoszą 200 zł.

Nasi mieszkańcy

Ślub Marleny i Bartosza



Alarmowe telefony

Telefon alarmowy komórkowy	112	Pogotowie energetyczne	991
Policja	997	Pogotowie gazowe	992
Straż Pożarna	998	Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie ratunkowe	999	Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184

PCK zaprasza do oddawania krwi

Zarząd Rejonowy PCK w Łobzie informuje, że 8 września (wtorek) odbędzie się akcja honorowego krwiodawstwa. Krew będzie można oddać w godzinach od 9.00 do 16.00, w Łobeskim Domu Kultury (Piętro). (f)

Karwowskie świnki (drewniane)



MNIEJ WAŻNA NIŻ USTAWA	ZESPÓŁ ŚPIEWAKÓW	LUBIEŻNY BOŻEK	BICZ
	11		
LUPIOR Z LUDO- WYCH WIEŻER	"OPLEK" Z DREWNA	GRUNT TO...	DANIE MIĘSNE (Z NOGI)
			3
ZBIR	CIEŻKI PTAK		
		PRZY- STAŃ	ALASKA LUB OHIO
			16
SZCZYT W TATRACH	DYDELF		
IMIE MĘSKIE	MAŁA IRENA		
			12

BARDOZO DŁUGO WRAĆCAŁ DO ITAKI	CHOROBA OCZU	DO MIE- LENIA ZBOŻA	14
WIEZYSTKO WIE, BO MADRY	WADA	STROFA	LUBI TYLKO SIEBIE
CZEŁEK Z BUSZU	ZNAK ZODIAKU		15
		HYMN POCH- WALNY	BRÓG ZWAŁ, STERTA
			6
WYRAZ NIE ZADO- WOLENIA	KATON PO STARO- POLSKU		2
OWDC- SZOKO			

ZWAŁ, STERTA	SUFIT	ZBIÓR MAP	
WAGOWA ZAWARTOŚĆ ZŁOTA W MONECE	CHUSTA NA SZYJĘ	GRUNT TO...	OBRAZ TRÓJWY- MAROWY
			4
OBEJŚCIE	LEGENDA MAPY		
		PRZODEK	GRZYB WAŻĄCY 10 KG
ŚPIEWAJĄ- CY POETA	NIC		
			5
WARZYWO "ZELA- STE"	WYŻYNA W NAMIBII		
			9
DWUTLE- NEK TYTANU			10

"PAN" Z TRĄBĄ	FASOLA PEŁNA TŁUSZCZU	PIECZEŃ Z BARANINY	DOWCIP
AULA W PERSKIM PALACU	NAŚLA- DOWANIE KOGOŚ	PIESZCZO- TLWIE O DZIECIACH	WYRÓZ- NIE
MIASTO NAD ŁABĄ	STOS, STERTA		7
			13
DLA CHORYCH NA SERCE	MIASTO ZABYTKÓW W INDIACH		
			1
SZTUR	CICHA A BRZEGI RWIE		
			8

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 L.M.M

Rozwiązaniem krzyżówki nr 33 było hasło: "Nowy podział administracyjny państwa".

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



ARKADIUSZ KOZIOROWSKI

- ☑ Kategorie: A,B,B+E,C,C+E
- ☑ Wykwalifikowana kadra instruktorów.
- ☑ Pomoce naukowe gratis.
- ☑ Zniżka dla uczniów.
- ☑ Wysoka zdawalność egzaminów państwowych.
- ☑ Szkolenie na: Renault Clio III, ciężarowy MAN + przyczepa, motocykl Suzuki GN250.
- ☑ Możliwość płatności za kurs w dogodnych ratach.

**Kontakt telefoniczny:
508 858 302 lub 091 38 44 734**



My się nie chwalimy, lecz uczymy



Zapraszamy na kurs

Rozpoczęcie kursu

3 września 2009 r. godz 17.00
w Liceum Ogólnokształcącym, ul. Buczka, Resko.